

Zegar do referendum tyka

LUBLIN 5 lat – tyle czasu daje sobie TBV na zbudowanie parku na 75 ha górki czesowskich i oddanie go miastu

STRONA 5

ŚRODA 27 MARCA 2019 r.

dziennik
WSCHODNICzęść S17
już w czerwcu

RAPORT Jeszcze tylko kilka miesięcy i pomniemy z węzła Lubelska do Lublina wygodną drogą ekspresową

STRONA 10

Sukces jest kobietą

GRATULUJEMY! Renata Pastryk zwyciężyła w naszym plebiscycie „Kobieta Sukcesu 2019”. Tegoroczna edycja konkursu była rekordowa nie tylko w liczbie oddanych głosów, ale także pod względem liczby uczestniczących w nim pań



ORGANIZATOR

dziennik
WSCHODNI

PARTNERZY

PATRONAT
HONOROWYPREZYDENT MIASTA LUBLIN
KRZYSZTOF ŻUKLublin
MIASTO INSPIRACJIMINI BEST AUTO
LUBLIN

HOTEL KORONA

W plebiscycie „Kobieta Sukcesu 2019” wzięło udział 67 najbardziej przedsiębiorczych, kreatywnych i aktywnych kobiet z województwa lubelskiego. Są wśród nich szefowe i właścicielki firm, спортсменки, kobiety nauki, sztuki i polityki. Nie zabrakło też społeczniczek.

Można było na nie głosować za pomocą sms-ów i kuponów drukowanych

w codziennych wydaniach Dziennika Wschodniego. Nasi czytelnicy wysłali łącznie 30 tys. 354 sms-y i 690 kuponów.

Wczoraj podczas gali finałowej w Hotelu Korona wręczyliśmy nagrody laureatkom. Pierwsze miejsce zajęła Renata Pastryk, współzałożycielka i prezes rozwijającej się firmy ECPS Group, która działa w branży aut luksusowych. Członkini Włodawskiej

Rady Biznesu zdobyła najwięcej głosów.

– Ich liczba mnie wręcz poraziła. Podobnie jako ilość pozytywnych komentarzy. To było bardzo miłe – mówi pani Renata.

Jej firma zajmuje się m.in. naprawą i modyfikacją aut luksusowych marek: lam-borghini, bentley czy mase-rati. ECPS Group tworzy też meble karbonowe dla biur i branży motoryzacyjnej. – Mam nadzieję, że jak je wy-

produkujemy, to podbijemy światowe rynki – mówi Kobieta Sukcesu 2019.

Na podium stanęła też Aleksandra Marmuszevska, prezes KM Cross Lublin oraz Paulina Stylska, właścicielka Prestige Studio, vicemistrzyni świata w MP, vicemistrzyni Polski w stylizacji brwi, dyplomowana linergistka, trenerka Madern.

– Do tej pory się zastanawiam kto mnie nominował. Pewnie zrobiła to któraś

z moich wspaniałych klientów – mówi pani Paulina.

Swojego wyboru dokonała również Kapituła Konkursu powołana przez redaktora naczelnego Dziennika Wschodniego Krzysztofa Wiejaka, która postanowiła uhonorować Edytę Master-nak. Pani Edyta jest wychowawczynią w Schronisku dla Nieletnich w Dominowie. Współpracuje też z Centrum Wolontariatu w Lublinie. Od kilku miesięcy służy również

w WOT. W ubiegłym roku pani Edyta pracowała też jako wolontariuszka Ośrodka Rehabilitacji Trędowatych Jeevodaya w Indiach.

– Trędowaci to najpiękniejsze osoby jakie w życiu spotkałam. Spakowałam plecak i do nich pojechałam – opowiada Edyta Master-nak. – Przed powrotem do Indii na stałe powstrzymuje mnie tylko to, że nie jestem lekarzem. To on są tam najbardziej potrzebni. (AA)

Komornik to nie jedyny problem Ursusa

GOSPODARKA PG Energy Capital Management z Warszawy nie kupi Ursus Bus. Tym samym nie pomoże mu wyjść z milionowych długów. Od umowy z lubelską firmą odstąpiło też Narodowe Centrum Badan i Rozwoju. Oznacza to, że spółka nie otrzyma 8 mln zł dofinansowania do projektu elektrycznego auta dostawczego

PAWEŁ PUZIO

Do końca marca należąca do Pawła Gricu-ka grupa kapitałowa PG Energy Capital Management z Warszawy miała ogłosić decyzję o kupnie Ursus Bus. Sprzedaż tej firmy miała być kółem ratunkowym dla całego konsorcjum Ursus.

77,3 proc. akcji Ursus Bus miało zostać sprzedane za 34 mln zł. Umowa przedwstępna zakładała, że Gricuk przejmie dług Ursus SA

w mBanku. Nowy właściciel miał również zapewnić finansowania działalności Ursus Bus w kwocie nie niższej niż 40 mln zł.

PG Energy Capital Management się jednak wycofał, co znacznie przybliżyło widmo upadłości lubelskiej firmy.

– Ratunkiem może okazać się duży, poważny inwestor. Jest kilku zainteresowanych kupnem Ursus Bus – mówi nasz informator.

Na tym kłopoty Ursusa się nie kończą. Od umowy z lubelską firmą odstąpiło też Narodowe Centrum Badan i Rozwoju. Na opracowanie innowacyjnego elektrycznego samochodu dostawczego do 3,5 ton Ursus miał dostać 8 mln zł. Nie dostanie.

NCBR tłumaczy, że zgodnie z regulaminem konkursu z „finansowania wykluczone są przedsiębiorstwa pozostające w trudnej sytuacji w rozu-

mieniu unijnych przepisów dotyczących pomocy państwa”. Lubelski producent ciągników się z tym nie zgadza. W jego ocenie NCBiR wiedział, że od 7 listopada 2018 r. spółka znajduje się w przyspieszonym postępowaniu układowym. I zapowiada podjęcie działań prawnych.

Przypomnijmy też, że bank PKO BP rozpoczął egzekucję ponad 10-milionowego długu i 618 tys.

odsetek. Komornik zajął już części i podzespół niezbędne do bieżącej produkcji pojazdów. Firma ma także spore zaległości w płaceniu pensji pracownikom.

Ursus traci też klientów. 6 marca Przedsiębiorstwo Komunikacji Miejskiej w Katowicach zrezygnowało z umowy na dostawę pięciu autobusów elektrycznych. Powodem były opóźnienia w dostawie pojazdów.

**NIE WSZYSTKO
STRACONE?**

Narodowe Centrum Badan i Rozwoju wybrało ofertę konsorcjum Ursus Bus na opracowania narodowego autobusu elektrycznego. Na realizację trzech etapów fazy B+R (badania i rozwój) Ursus Bus ma uzyskać finansowanie w kwocie 22 milionów 350 tys. zł netto. Po przejściu fazy B+R Ursus mógłby stanąć do walki o rządowe zlecenie produkcji ponad tysiąca autobusów nowej generacji dla polskich miast. Cała pula rządowych środków na ten cel to 3,1 mld zł.



FOT. GDDKiA

Ze stolicy do granicy

S17 W 2021 roku mieszkańcy Tomaszowa Lubelskiego wreszcie odetchną. Właśnie ruszyła budowa obwodnicy miasta. To preludium do budowy trasy S17 od Piasiek do granicy z Ukrainą.

Mota-Engil właśnie rozpoczęła prace.

– Koszt ok. 195 mln zł powstanie jednojezdniowa trasa o długości blisko 10 km z docelowym układem dwujezdniowym w obrębie węzłów. Planowany termin oddania do użyt-

ku to II kwartał 2021 roku – mówi Krzysztof Nalewajko, rzecznik GDDKiA w Lublinie.

Dwa biura projektowe ze Śląska: IVIA oraz Mosty Katowice, przedstawiły najkorzystniejsze oferty na opracowanie kolejnego etapu dokumentacji przyszłej drogi ekspresowej S17 od Piasiek do granicy z Ukrainą. – Jeśli nie będzie odwołań to umowy z wykonawcami podpiszemy w kwietniu – zapowiada Nalewajko.

Chodzi o trasę o łącznej długości ok. 120 km. Inwestycję podzielono na trzy części.

Pierwsza dotyczy trzech odcinków: węzeł Piasiek Wschód-Łopien (ok. 15,9 km), węzeł Krasnystaw Północ-węzeł Izbica (ok. 17,8 km) oraz pomiędzy węzłami Izbica-Zamość Sitaniec (ok. 10,3 km).

Druga obejmuje cztery odcinki: Zamość Wschód-Zamość Południe (ok. 12,2 km), Zamość Południe-Tomaszów Lubelski (ok. 18 km), obwod-

nica Tomaszowa Lubelskiego (dobudowa drugiej jezdni ok. 6,7 km) oraz Tomaszów Lubelski-Hrebenne (ok. 17,3 km).

Trzecia część to odcinki pomiędzy węzłami Łopien i Krasnystaw Północ (ok. 9,8 km) oraz Zamość Sitaniec i Zamość Wschód (ok. 12 km).

Po zbudowaniu całej trasy S17 przejazd z Warszawy do granicy nie potrwa dłużej niż 3 godziny.

(P.P.)

● O PRACACH NA S17 WARSZAWA-KURÓW NA STR. 10

Ruszyło polowanie na tęczkowe czarownice

POLITYKA Rada Powiatu w Świdniku przyjęła wczoraj stanowisko „w sprawie powstrzymania ideologii LGBT przez wspólnotę samorządową”. – To jest kompletnie niepoważne – komentuje opozycyjny radny. Podobne inicjatywy podejmują też inne rządy przez PiS samorządy w Lubelskiem



FOT. KRZYSZTOF MAZUR

MIOTŁA Z KOKARDKĄ DLA RADNYCH PiS

– Homofobiczny, antydemokratyczny i wymierzony w zwykłych mieszkańców i mieszkanki Lublina – tak działacze lubelskiego Marszu Równości mówią o projekcie uchwały radnych PiS w sprawie „deklaracji LGBT+”. Wczoraj przed Ratuszem symbolicznie zmieśli kartki z fragmentem projektu uchwały i wyrzucili je do kosza.

– W dokumencie mowa m.in. o tym, że rodzice mogą być pozbawieni możliwości przekazywania swoim dzieciom piękna zwykłej, ludzkiej miłości. To są tylko górnolotne słowa i nie mają żadnego odzwierciedlenia w rzeczywistości – mówiła Honorata Sadurska z Marszu Równości w Lublinie. – Doszukiwanie się potwora, który przyjdzie do szkół by seksualizować dzieci, jest zwykłą mitomańską fantazją. Poza tym jesteśmy zwykłymi ludźmi, nie jesteśmy żadną ideologią. W Lublinie mieszkamy, żyjemy i pracujemy – dodaje.

Organizatorzy happeningu zapowiedzieli, że miotłę z różową kokardką, którą „wymieśli homofobie” pozostawią w Ratuszu radnym PiS.

(PAB, DRS)

AGNIESZKA ANTON-JUCHA
Stanowisko świdnickiej Rady Powiatu zostało przyjęte przy dwóch głosach przeciwnych i jednym wstrzymującym się.

– Nasza inicjatywa daje sygnał rodzicom i dziadkom, którzy się do nas zwracają, ale także nauczycielom. Że nie muszą obawiać się żadnej presji ideologicznej, że mogą

jak do tej pory spokojnie wychowywać dzieci – mówi Radosław Brzózka (startował z listy PiS), członek Zarządu Powiatu w Świdniku.

– To jest kompletnie niepoważne. Samorząd w ogóle nie powinien zajmować się takimi ideologicznymi wycieczkami – komentuje opozycyjny radny Jakub Osina (Świdnik Wspólna Sprawa). – Kiedy

się nie pracuje, czego dowodem jest planowana zmiana godzin pracy starostwa, ani nie ma się sukcesów w pozyskaniu unijnych funduszy ani w inwestycjach, to trzeba zajmować się bzdurami. Jeśli trzeba przed czymś chronić nasze dzieci to przed pedofilami w kościele, a nie przed wymyślanym natarciem środowiska LGBT – dodaje.

Coraz więcej samorządów, w których PiS ma większość, deklaruje podjęcie podobnych stanowisk. Dziś ma na ten temat dyskutować Rada Miejska w Ostrowie Lubelskim (powiat lubartowski).

– Myślę, że radni będą zgodni co do poparcia wniosku – przewiduje Józef Krzysztof Gruszczyk, burmistrz

Ostrowa Lubelskiego. – To nasza reakcja na to co dzieje się w kraju. Na to, że są miasta gdzie promuje się ideologię LGBT. Chcemy pokazać, że jesteśmy przywiązani do polskiej tradycji i kultury, do wychowywania młodych pokoleń na fundamentach tradycji chrześcijańskiej.

Z podobnym zamiarem wystąpili również radni z opo-

zycyjnego względem prezydenta Lublina klubu PiS. Ich projekt nie został uwzględniony w porządku czwartkowych obrad Rady Miasta, bo wpłynął za późno.

Także w czwartek temat ma zostać podjęty na sesji Rady Miejskiej w Urzędowie (powiat kraśnicki), gdzie burmistrzem jest Paweł Dąbrowski (PiS).

Rozmawiali o funduszach



LUBLIN Ponad 70 osób uczestniczyło wczoraj w konferencji Banku Gospodarstwa Krajowego. Przedsiębiorcy i samorządowcy rozmawiali m.in. o funduszach unijnych na rozwój innowacyjności mikro, małych

i średnich przedsiębiorstw w ramach Programu Operacyjnego Inteligentny Rozwój

– Przyjechałem tutaj, aby sprawdzić dostępność funduszy na inwestycje w ramach działalności przedsiębiorstwa komunalnego – mówi Paweł Pikula z Bychawskiego Przedsiębiorstwa Komunalnego.

– Nasz cel to platforma wymiany doświadczeń pomiędzy przedstawicielami lokalnych władz a biznesem. Chodzi o stworzenie podstaw do nawiązywania współpracy, dzięki której samorządowcy będą bardziej przedsiębiorczy, a przedstawiciele biznesu w większym stopniu

będą uwzględniali element społeczny – tłumaczy Kamil Mydlak z BGK.

Patronat honorowy nad wydarzeniem objął Premier RP Mateusz Morawiecki oraz Marszałek Województwa Lubelskiego Jarosław Stawiarski.

(P.P.)



FOT. UMWM/KRZYSZTOF BASIŃSKI

dziennik
WSCHODNI

WYDAWCA:
Comer Media Sp. z o.o.
Krakowskie Przedmieście 54, 20-002 Lublin

Siedziba redakcji: Krakowskie Przedmieście 54 (II piętro) 20-002 Lublin.

Adres: www.dziennikwschodni.pl
Sekretariat: tel. 81 46 26 800, fax 81 46 26 801,
e-mail: redakcja@dziennikwschodni.pl
Redaktor naczelny: Krzysztof Wiejak,
tel. 81 46 26 802,
e-mail: wiejak@dziennikwschodni.pl
Wydawcy: Agnieszka Mazur, tel. 81 46 26 824,
e-mail: mazur@dziennikwschodni.pl,
Jerzy Szubiela, tel. 81 46 26 806, e-mail:
szubiela@dziennikwschodni.pl

Dział miejski: Kierownik Agnieszka Dybek,
tel. 81 46 26 864, e-mail:
dybek@dziennikwschodni.pl
Dział on-line: Kierownik Paweł Buczkowski,
tel. 81 46 26 810,
e-mail: buczkowski@dziennikwschodni.pl
Dział sportowy: Kierownik Jarosław Klukowski,
tel. 81 46 26 825,
e-mail: klukowski@dziennikwschodni.pl
Biała Podlaska: Ewelina Burda, tel. 697 770 372,
e-mail: burda@dziennikwschodni.pl

Chełm: Jacek Barczyński, tel. 697 770 407,
e-mail: barczynski@dziennikwschodni.pl
Biuro Reklamy: Anna Sztal, tel. 81 46 26 970,
e-mail: anna.sztal@dziennikwschodni.pl
Ogłoszenia: 81 46 26 820, 81 46 26 966, fax
81 46 26 988, 81 46 26 801,
e-mail: reklama@dziennikwschodni.pl, oferta@
dziennikwschodni.pl
Adres: Krakowskie Przedmieście 54 (II piętro),
20-002 Lublin

Terenowe oddziały:
Biała Podlaska 691 770 019,
Chełm 697 770 393,
Puławy 697 770 404,
Zamość 697 770 355, fax 81 46 26 988.

Druk: AGORA S.A.



Urzędnicy dostali nagrody

LUBLIN Po 10 tys. zł wyniosły najwyższe z nagród finansowych wypłaconych w zeszłym roku urzędnikom lubelskiego Ratusza. Tyle dostali zastępcy prezydenta, sekretarz miasta i skarbniczka. Odpowiedzialny za inwestycje zastępca prezydenta Artur Szymczyk został doceniony m.in. za pilotowanie budowy przedłużenia ul. Bohaterów Monte Cassino, nowego żłobka przy Zelwerowicza, stadionu lekkoatletycznego, przebudowy deptaka i uruchomienie budowy szkoły przy Berylowej. Monika Lipińska, zastępczyni zajmująca się sprawami społecznymi, została nagrodzona przez prezydenta m.in. za tworzenie nowych klubów seniora, rozwój nowych form wsparcia osób potrzebujących, w tym nocnych i weekendowych usług opiekuńczych. Zajmujący się oświatą zastępca prezydenta Mariusz Banach dostał nagrodę m.in. za przygotowanie sieci szkół średnich do przyjęcia dwóch roczników uczniów w związku z likwidacją gimnazjów czy też opracowanie regulaminu młodzieżowego budżetu obywatelskiego i powołanie Zespołu ds. Dzieci i Młodzieży.

Sekretarz miasta Andrzej Wojewódzki dostał nagrodę m.in. za koordynację pracy Urzędu Miasta, a skarbniczka Irena Szumlak m.in. za „skuteczną inicjatywę w poszukiwaniu nowych źródeł finansowania”. Spośród dyrektorów wydziałów Urzędu Miasta największą nagrodę - 5 tys. zł - dostała szefowa Wydziału Budżetu i Księgowości, doceniona m.in. za „skuteczne zarządzanie zmianami i ryzykiem”. Po 3 tys. zł dostali dyrektorzy Wydziału Komunikacji, Wydziału Architektury i Budownictwa, Wydziału Gospodarowania Mieniem oraz Biura Miejskiego Architekta Zieleni. Upubliczniona przez Ratusz lista nagrodzonych osób obejmuje łącznie 24 nazwiska. Wykaz uwzględnia wyłącznie osoby, które „pełnią funkcje publiczne”, czyli są upoważnione do wydawania decyzji administracyjnych w imieniu prezydenta Lublina. Nazwiska pozostałych nagrodzonych - jest ich ponad setka - nie są ujawniane, bo według Urzędu Miasta byłoby to naruszeniem ich prywatności. Suma nagród za zeszły rok wyniosła 300 tys. zł.

DRS

Z telewizji do skansenu

PO WYBORACH Dziennikarka TVP Lublin Bogna Bender-Motyka, która bez sukcesu kandydowała do sejmiku województwa z listy PiS, będzie od dzisiaj pełnić obowiązki dyrektora Muzeum Wsi Lubelskiej. Jak informuje Remigiusz Małeczki, rzecznik prasowy marszałka, Bogna Bender-Motyka jest absolwentką KUL i studiów podyplomowych na UMCS. Była sekretarzem wojewody w Urzędzie Wojewódzkim w Lublinie. Pracowała na stanowiskach kierowniczych, w tym jako dyrektor Wojewódzkiego Ośrodka Kultury, kierownik lubelskiego kina „Wyzwolenie” i redaktor programów telewizyjnych. Od 5 lat pracuje jako dziennikarka, prowadzi wywiady i debaty. Jest autorką reportaży emitowanych w TVP3 i TVP Polonia. Bez powodzenia ubiegała się w 2014



i w 2018 roku o mandat radnej sejmiku województwa z listy Prawa i Sprawiedliwości, a w 2015 kandydowała z listy PiS do Sejmu. Nie należy do partii. Wcześniej skansenem kierował związany z PSL Mirosław Korbut. (LM)

Pies wyleciał przez okno. Surowy wyrok

Mieszkaniec Puław skazany na bezwzględnie więzienie za wyrzucenie psa przez okno. Zrobił to podczas kłótni z dziewczyną.

Wyrok w tej sprawie zapadł w Sądzie Rejonowym w Puławach. 39-letni Marcin S. został uznany winnym znęcania się nad psem. Dostał za to 8 miesięcy więzienia. Musi również zapłacić 2 tys. zł na rzecz puławskiego schroniska dla zwierząt oraz pokryć blisko 800 zł kosztów postępowania sądowego. Rozstrzygnięcie nie jest prawomocne.

W lipcu przy ul. Karpińskiego w Puławach. Z balkonu na 4. piętrze ktoś wyrzucił psa. Policjanci wysłani na

miejsce zastali przed blokiem kobietę, która trzymała na rękach skomlącego czworonoga. Kobieta była roztrzęsiona i zapłakana.

Okazało się, że jej partner w trakcie kłótni zaczął wyrzucać przez balkon różne przedmioty z mieszkania. W pewnym momencie Marcin S. chwycił psa i jego również wyrzucił przez balkon. Kiedy policjanci rozmawiali z właścicielką psa, Marcin S. wyszedł przed blok. Na widok mundurowych rzucił się do ucieczki. Został jednak szybko zatrzymany. Miał ponad dwa promile alkoholu. U psa zdiagnozowano obrażenia wewnętrzne, przeszedł poważną operację. (USZ)

Nie zaśpiewał i nie oddał

OSKARŻONY Znany tenor – Marek T. stanie przed sądem. Odpowie za przywłaszczenie ponad 4 tys. zł honorarium. Nie oddał pieniędzy, które przez pomyłkę przesłało mu Białskie Centrum Kultury

Akt oskarżenia przeciwko 59-letniemu Markowi T. trafił już do Sądu Rejonowego w Białej Podlaskiej.

– Oskarżony przywłaszczył 4550 zł przekazane w wyniku błędnie wykonanego przelewu na szkodę Białskiego Centrum Kultury – mówi Agnieszka Kępka, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Lublinie. – Marek T. został przesłuchany w Belgii, w drodze pomocy prawnej. Nie przyznał się do zarzucanego mu czynu i odmówił składania wyjaśnień.

Sprawa dotyczy wydarzeń ze stycznia ubiegłego roku. Białskie Centrum Kultury organizowało wówczas koncert galowy „Bogusław Kaczyński in memoriam”. Podpisano w tej sprawie umowę z wykonawcą koncertu Witoldem Matulką. Podczas sporządzania dokumentów



Marek T. był przesłuchiwany w Belgii. Nie przyznał się i odmówił składania wyjaśnień

doszło do pomyłki. Pracownik BCK przez przypadek wkleił numer konta innego tenora - Marka T. Chociaż umowa była później czytana przez obie strony, nikt nie wychwycił pomyłki.

Po koncercie honorarium

za koncert zostało prześlane na rachunek podany w umowie. Wtedy okazało się, że pieniądze zamiast do faktycznego wykonawcy koncertu, trafiły do Marka T. Artysta mimo próśb nie kwapił się do zwrotu pieni-

dzy. Białskie Centrum Kultury przekazało więc sprawę prawnikom.

– Po wielokrotnych próbach negocjacji podejmowanych przez pracowników BCK z menadżerem pana T. zwrotu nienależnego honorarium nie udało się odzyskać. Trudno mi zrozumieć, dlaczego przez prawie rok nie udało się wyegzekwować zwrotu pieniędzy – mówił nam wtedy Zbigniew Kapela, ówczesny szef BCK.

Prawnicy reprezentujący centrum kultury zawiadomili o sprawie prokuraturę. Faktyczny wykonawca koncertu musiał nadal czekać na rozstrzygnięcie sprawy. BCK nie mogło wysłać mu kolejnego przelewu, bo rozliczyło się zgodnie z zapisami umowy.

Markowi T. grozi do 3 lat pozbawienia wolności. **EB**

JACEK SZYDŁOWSKI

REKLAMA

KONSULTACJE SPOŁECZNE

Twoje miasto. Ty decydujesz.

Serdecznie zapraszamy na konsultacje społeczne dotyczące wyznaczenia obszaru zdegradowanego i obszaru rewitalizacji Miasta Lublin

Konsultacje odbędą się w okresie od 20 marca do 19 kwietnia 2019 r.

Zapraszamy wszystkich mieszkańców na spotkanie, które odbędzie się w dniu 28 marca 2019 r. o godz. 16:00 na ul. Lubartowskiej 77

Więcej informacji na stronie:
<https://lublin.eu/lublin/przestrzen-miejska/rewitalizacja/aktualnosci/bip.lublin.eu/urząd-miasta-lublin/ogloszenia/konsultacje-spoeczne/>



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

W sobotę nową dwupasmówką

REWOLUCJA Od najbliższej soboty kierowcy będą korzystać z fragmentu nowej drogi łączącej ul. Kunickiego z Wrotkowską. Wykańczana już ulica przejmie rolę Nowego Świata, który stanie się drogą ślepą. W najbliższy weekend zamknięta dla ruchu zostanie ul. Smoluchowskiego, a później pojawi się tutaj ruch wahadłowy

DOMINIK SMAGA

Dokładnie cztery dni ma zająć drogowcom układanie wierzchniej warstwy asfaltu na budowanej dwupasmówce, która będzie ważnym i szybkim połączeniem między Czubami, Dziesiątą i Bronowicami. Droga powinna być gotowa do 17 kwietnia, bo taki termin widnieje w umowie między miastem a wykonawcą prac.

W sobotę

Tego dnia asfaltowy dywanik będzie układany na nowej jezdni prowadzącej

od ul. Kunickiego w stronę zakładów Lubella. Z tego powodu zamknięta zostanie także przyległa do tych zakładów jezdnia ul. Wrotkowskiej. Ale to jeszcze nie wszystko.

– Zostanie zamknięty fragment ul. Smoluchowskiego, ul. Nowy Świat stanie się ulicą ślepą, natomiast ruch kołowy z drugiej strony zostanie przeniesiony na nowy odcinek drogi – informuje Paweł Siewielec, kierownik robót z Przedsiębiorstwa Robót Drogowych Lubartów. Jednocześnie nadal będzie

obowiązywać objazd przez Inżynierską.

– Pojazdy jadące Wrotkowską od Diamentowej będą kierowane na objazd przez Inżynierską do Smoluchowskiego, z której skręcają w nową drogę i dojadają nią do ul. Kunickiego. Jezdnia w tym kierunku będzie ogólnodostępna – wyjaśnia Karol Kieliszek z Urzędu Miasta. – Przejazd nową drogą od strony Kunickiego do Wrotkowskiej będzie możliwy tylko dla autobusów komunikacji miejskiej. Pozostali będą mogli pojechać

np. przez ul. Mickiewicza i Herberta.

Autobusy nie będą kursować przez Nowy Świat. – Linie nr 6 i 21 zostaną skierowane w obu kierunkach nową drogą – potwierdza Justyna Góźdz z Zarządu Transportu Miejskiego.

W niedzielę

Utrudnienia będą o wiele większe niż w sobotę, bo drogowcy planują całkowite zamknięcie Wrotkowskiej już od skrzyżowania z Diamentową. Nie wjedziemy tutaj również od Inżynierskiej, która zostanie za-

mknięta na wysokości przejazdu kolejowego. – Ślepymi staną się ulice: Inżynierska, Smoluchowskiego i Nowy Świat – zapowiada Siewielec.

Jak będzie można dojechać od ul. Kunickiego do Diamentowej? – Trzeba będzie jechać naokoło przez Zemborzycką albo przez Krochmalną – wyjaśnia Kieliszek. Co z komunikacją miejską? Również w niedzielę na Nowym Świecie nie pojawi się żaden miejski autobus. – Linie 6 i 21 w obu kierunkach pojadą przez Krochmalną – zapowiada Góźdz.

Co później?

W poniedziałek i wtorek robotnicy zajmą się układaniem asfaltu na przebudowywanym odcinku ul. Smoluchowskiego. Zamykana dla ruchu będzie tu połowa jezdni, ruch będzie się odbywać wahadłowo drugą połówką. – Wykonawca dąży do tego, żeby dotrzymać terminu zaplanowanego w umowie – przekazuje Urząd Miasta. Niemal gotowy jest już nawet nietypowy wiadukt nad boczną kolejową, która została przykryta specjalną tubą.

Z żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Jego Magnificencji
prof. zw. dr. hab.

**Józefa
BERGIERA**

Rektora
Państwowej Szkoły Wyższej im. Papieża Jana Pawła II
w Białej Podlaskiej.

**Żonie,
Dzieciom, Rodzinie
i**

Spółeczności Akademickiej Szkoły

składamy wyrazy
głębokiego współczucia

Rektor, Senat i Społeczność
Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej
w Lublinie



Miasto chce kupić działki pod nowy dworzec

NIERUCHOMOŚCI Miasto kupi kolejne działki potrzebne pod budowę nowego centrum komunikacyjnego, które ma powstać między ul. Gazową, Dworcową i Młyńską. Nad uchwałą w tej sprawie już jutro ma głosować Rada Miasta.

Samorząd zamierza kupić m.in. niszczonej budynek przy Gazowej 6b, który dawniej służył za bazę noclegową dla drużyn konduktorskich. Nieruchomość należy do Skarbu Państwa, jej użytkownikiem są Polskie Koleje Państwowe. Miasto planuje również kupić charakterystyczny, ceglany budynek przy Gazowej 2, który jest wpisany do gminnej

ewidencji zabytków jako dawna „przychodnia kolejowa kolejarzy skarbowych Kolei Nadwiślańskich”.

Według oficjalnych zapowiedzi władz miasta budowa nowego dworca powinna się zacząć w drugim kwartale przyszłego roku. Na gruntach obejmujących m.in. dawny Dworzec Południowy PKS powstanie budynek z poczekalnią i kasami biletowymi oraz kilkadziesiąt zadaszonych peronów dla autobusów i stanowiska dla pojazdów komunikacji miejskiej. Parking dla samochodów indywidualnych przewidziano w kondygnacji podziemnej. **(DRS)**

Walcz pod okiem mistrza

WARSZTATY 5 kwietnia w Hali Globus w godz. 16-19.30 będzie można wziąć udział w warsztatach Kung-fu, które poprowadzi chiński mnich-wojownik Shi Yan Ti z klasztoru Shaolin.

Shi Yan Ti jest chińskim mnichem-wojownikiem 34° generacji, bezpośrednim uczniem opata klasztoru Shaolin. W 2007 roku, po latach nauki pod nadzorem swojego mistrza i przestrzegania 250 zasad buddyzmu, został w pełni

wyświęconym mnichem buddyjskim.

Od sześciu lat Yan Ti podróżuje poza granicami Chin, naucza Kung Fu i promuje kulturę Shaolin na całym świecie. Występował m.in. w USA, Rosji, Chinach, Indonezji, Etiopii, Malawi.

Warsztaty organizuje lubelska szkoła Shaolin Temple Shi Yan Ti Poland-Tygrysy Shaolin Kung-fu. Bilety: 70-130 zł. Więcej informacji: tel. 662 442 262 albo info@tygrysy-shaolin.pl. **(KP)**

Mickiewicz, Stasiuk i Haydamaky

KULTURA 31 marca o godzinie 17 na scenie Sali Operowej Centrum Spotkania Kultur premierowa prezentacja na żywo płyty „Mickiewicz-Stasiuk-Hydamaki”, którą nagrał pisarz Andrzej Stasiuk wraz z ukraińską formacją ethno-rockową Haydamaky z Kijowa.

Koncert składa się z 11 utworów, w których obok Stasiuka interpretują Mickiewicza goście: Muniek Staszczuk (T.Love), Wojciech Waglewski (VooVoo), Włodek Dembowski (Paprodziad-Łaki Łan), Tomasz Budzyński (Armia), Wital Ryzkou (białoruski poeta i raper) oraz Daniel Spaleniak (wokalista i kompozytor). Ten wyjątkowy materiał wzbogacony zostanie muzycznie przez Orkiestrę Symfoniczną im. Namysłowskiego z Zamościa, instrumenty dawne takie jak lira korbowa, flety tureckie i bandurę.

Bilety są od 80 do 160 złotych. ● Uwaga! Mamy dla Czytelników dwa dwuosobowe zaproszenia na niedzielne wydarzenie w CSK. Wystarczy dziś zadzwonić o godz. 13 do redakcji (81 4626864).

(OPRAC.)

Zegar do referendum tyka

GÓRKI CZECHOWSKIE 5 lat – tyle czasu daje sobie TBV na zbudowanie parku naturalistycznego na 75 ha i oddanie go miastu. Warunek jest ciągle ten sam: Rada Miasta zgodzi się na taką zmianę przeznaczenia tego terenu, by na 30 ha deweloper mógł zbudować bloki i lokale usługowe

AGNIESZKA MAZUŚ

Zegar na stronie dewelopera odlicza do referendum tygodnie, dni, godziny, minuty i sekundy. Na wczorajszej konferencji prasowej prezes TBV Investment Wojciech Dzioba „przrzekł publicznie”, że w ciągu pięciu lat od rozpoczęcia budowy na górkach odda miastu urządzony park naturalistyczny.

– Sfinansujemy ten park niezależnie od tego czy będzie to kosztowało 8 czy kilkanaście milionów – zapowiada prezes Dzioba. – W oświadczeniu powołujemy się na wiążące rozstrzygnięcie referendum. Ale to tylko jeden ze

scenariuszy. Jeśli będziemy mogli realizować inwestycję mieszkaniową to zobowiązujemy się, że miasto ten park otrzyma. Niezależnie od frekwencji na referendum.

Prezes Dzioba przekonuje, że wydaje pieniądze na kampanię, by „uzmysłowić mieszkańcom, że decyzja podjęta 7 kwietnia jest bardzo ważna”. – Mieszkańcy nie są zorientowani, niektórzy myślą, że to teren publiczny, albo, że nie można na nim realizować żadnych inwestycji. My staramy się ich uświadamiać.

Tymczasem patrząc na billboardy wywieszone w całym mieście można odnieść wrażenie, że głosowanie dotyczy

TAK czy NIE dla powstania parku, a nie dużego osiedla mieszkaniowego. Jednak zdaniem dewelopera to „czytelne i dobitne”, że chce on tam budować mieszkania.

– Wszystkie nasze materiały: gazetki, ulotki czy strona internetowa odnoszą się do istoty referendum czyli zamiany zabudowy komercyjnej i usługowej na mieszkaniową. Na niektórych wizualizacjach w tle pokazujemy budynki – przekonuje.

Ale o konkretnej liczbie bloków mówić nie chce.

– Zabudowa może być punktowa albo bardziej intensywna. Jest za wcześnie, by o tym pisać, bloków może

być i 20, i 60, w zależności od tego, jakich zapisów dokona Rada Miasta w Miejscowym Planie Zagospodarowania Przestrzennego – tłumaczy prezes TBV. – Nasze szacunki zakładają, że będzie tam ok. 3 tys. mieszkań. Do każdego z mieszkań należy zapewnić od 1 do 1,4 miejsca parkingowego.

Jak wysokie będą to budynki? – 7-8 kondygnacji przy ul. Poligonowej i ok. 4-5 pięter przy ul. Koncertowej – podaje.

Więcej konkretów można wyczytać z opracowania przygotowanego przez dr. Mariusza Kicię z Wydziału Ekonomicznego UMCS. Można

w nim przeczytać, że inwestycja jest obliczona na 11 lat, na 28 ha powstaną bloki, a na 2 ha setka lokali usługowych. Powierzchnia wszystkich planowanych lokali mieszkalnych to 240 tys. mkw. (w 40-50 blokach). Na podstawie takich danych naukowiec wyliczył, że z tytułu podatku od nieruchomości do budżetu miasta wpłynie 2,6 mln zł, a po jej zakończeniu 460 tys. zł rocznie. Obliczył też PIT z lokali mieszkalnych i usługowych (300-400 tys. rocznie), CIT z prac wykończeniowych (ok. 770 tys. zł) i liczbę nowych miejsc pracy (430-730 w czasie budowy i 360 docelowo w usługach).

• W piątek TBV Investment zaprasza na kolejną konferencję. Architekt krajobrazu Piotr Szkołut z Garden Concept opowie m.in. o ekofarmie na 100-200 owiec, która ma być częścią parku.

• W niedzielę o godz. 17 przed Ratuszem odbędzie się „Marsz dla Górek Czechowskich - NIE dla blokowisk”. Organizator demonstracji (Towarzystwo dla Natury i Człowieka) zachęca do przyjsia w zielonych i kolorowych strojach i z papierowymi kwiatami. – Stwórzmy pod Ratuszem kolorową kwiatną łąkę przeciwko betonowaniu Zielonych Płuc Lublina – apelują.

Kampania dewelopera trafiła na wokandę

Sąd zdecyduje czy właściciel górek czechowskich może kontynuować kampanię referendalną w obecnym kształcie. Sprawę na wokandę skierował mieszkaniec osiedla Botanik. Zarzuca deweloperowi, że w swoich materiałach przekazuje nieprawdziwe informacje i „manipuluje emocjami wyborców”.

– Z komunikatów przekazywanych przez firmę TBV wynika, że głosowanie w referendum na „tak” pozwoli na budowę na górkach czechowskich parku. Nie ma natomiast informacji o tym, co się z tym wiąże. Brakuje drugiej strony medalu – przekonywał przed sądem Paweł Cegielko, prawnik, mieszkający w pobliżu górek czechowskich.

Złożył do sądu wniosek w trybie wyborczym. Domaga się zakazania właścicielowi górek dalszego rozpowszechniania wszystkich materiałów przygotowanych w ramach kampanii referendalnej.

– Na wizualizacjach parku nie widać zarysu żadnego bloku. Tymczasem nawet teraz na górkach nie ma miejsca, z którego

patrząc w dal nie byłoby widać budynków – argumentował Cegielko.

Pełnomocnik TBV odpierała te zarzuty, wskazując konkretne liczby dotyczące powierzchni parku, jego infrastruktury itp. Zwróciła również uwagę, że Paweł Cegielko nie wskazał żadnych stwierdzeń, które są nieprawdziwe.

– Kampania pozwala prezentować stanowiska wszystkich stron. Co do treści pytania referendalnego, to trudno nam oceniać, co jego autor miał na myśli – kwituje mec. Marzena Kucharska-Derwisz, pełnomocnik TBV. – Mówimy o górkach czechowskich jako o miejscu, gdzie można sobie pójść na spacer czy pojeździć na

rowerze. Pamiętajmy jednak, że to spółka jest właścicielem terenu. To inwestor za niego zapłacił i zostawił otwartym dla mieszkańców. Teraz próbuje coś zaproponować. Tymczasem autor wniosku zdaje się ignorować prawo własności – dodała.

Sąd rozstrzygnie sprawę w środę rano. **(JSZ)**

R E K L A M A



Projekt i budowa drogi ekspresowej S19 Lublin - Rzeszów, odc. koniec obw. Kraśnika – węzeł Sokołów Młp. Północ

Część nr 1: odc. realizacyjny Kraśnik (węzeł Słodków obecnie Kraśnik Południe – bez węzła)

– Janów Lubelski (węzeł Kopce obecnie Janów Lub. Północ – bez węzła) początek obwodnicy, długość ok. 18 km

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad realizuje projekt budowy drogi ekspresowej S19 Lublin - Rzeszów, odc. koniec obw. Kraśnika – węzeł Sokołów Młp. Północ, część nr 1: od węzła Kraśnik Południe do obwodnicy Janowa Lubelskiego. Za opracowanie projektu i budowę tego odcinka odpowiada Konsorcjum firm STRABAG Sp. z o.o. oraz STRABAG Infrastruktura Południe Sp. z o.o.

Przedmiotowy odcinek projektowanej drogi ekspresowej S19 stanowi część inwestycji mającej na celu połączenie drogowe dużych aglomeracji miejskich, ośrodków przemysłowych, terenów atrakcyjnych krajobrazowo, które przyciągają potencjalnych inwestorów i turystów. Celem projektu jest stworzenie bezpiecznego odcinka drogi, zapewniającego wysoki komfort ruchu pojazdów.

W ramach przedmiotowego zadania zaprojektowana i wybudowana zostanie droga ekspresowa długości 18,14 km posiadająca po 2 pasy ruchu w każdym kierunku, z możliwością przyszłej rozbudowy do 3 pasów ruchu. Powstaną 2 węzły drogowe: Szastarka (dawniej Polichna), Modliborzyce. Podróżujący projektowaną drogą będą mogli skorzystać z dwóch MOP tj. Miejsc Obsługi Podróżnych umiejscowionych w miejscowości Felinów, po prawej i po lewej stronie drogi ekspresowej. Celem zapewnienia bezkolizyjnego przebiegu projektowanej trasy powstanie łącznie 21 obiektów mostowych. Wartość inwestycji to 317 021 172,00 zł. Przewidywany termin oddania odcinka do ruchu – kwiecień 2021 r.

Droga ekspresowa zaprojektowana została o następujących parametrach:

Klasa techniczna	S – droga ekspresowa
Długość odcinka	18,14 km
Liczba pasów ruchu	2x2x3,5 m – etapowy 2x3x3,5 m – docelowy
Szerokość pasa awaryjnego	2,5 m



Szerokość pobocza gruntowego	min. 0,75 m
Prędkość projektowa	Vp – 100 km/h
Pochylenie poprzeczne	2,50 %
Kategoria ruchu	KR6

Wykonanie projektowanego odcinka drogi ekspresowej S19 przyczyni się do poprawy bezpieczeństwa ruchu oraz polepszy komfort podróżowania. Przejęcie części ruchu z istniejących dróg krajowych i wojewódzkich oraz odsunięcie ruchu ciężkiego od obszarów zabudowanych zapewni skrócenie czasu podróży, zmniejszenie natężenia ruchu na istniejących drogach, ograniczy emisję spalin, hałasu oraz zmniejszy zużycie paliwa, co w rezultacie znacząco obniży koszty podróży. Najistotniejszą korzyścią płynącą z budowy projektowanej drogi ekspresowej S19 jest poprawa bezpieczeństwa i zmniejszenie ryzyka wystąpienia wypadków, zarówno dla osób podróżujących jak i dla mieszkańców okolicznych terenów. Stale rosnące

natężenie krajowego ruchu ciężkiego, jak i ruchu tranzytowego przez Polskę wymusza ciągłą rozbudowę i modernizację sieci dróg w Polsce, która po realizacji planowanej inwestycji zapewni skomunikowanie terenów we wschodniej części kraju na kierunku północ-południe. Realizacja umożliwi szybki i bezpieczny przejazd pojazdów oraz odciąży ulice miast, poprawiając bezpieczeństwo i warunki ekologiczne mieszkańców pobliskich terenów. Usprawnienie transportu znacząco wpłynie na rozwój regionu.

Zamawiający:



• Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad, oddział w Lublinie

Konsultant:



Konsorcjum firm:
• TPF Sp. z o.o.
• TPF Getinsa Eurostudios S.L.

Wykonawca:



Konsorcjum firm:
• STRABAG Sp. z o.o.
• STRABAG Infrastruktura Południe Sp. z o.o.

Projektant:



• Biuro Projektowo-Badawcze Dróg i Mostów Transprojekt-Warszawa Sp. z o.o.



Ważny egzamin młodych prawników



FOTO: MACIEJ KACZKOWSKI

KARIERA Przyszli radcy prawni przystąpili wczoraj do egzaminu zawodowego. Mają przed sobą szereg zadań z różnych dziedzin prawa. Kto nie zda egzaminu, następną szansę będzie miał dopiero za rok. W sali lubelskiego hotelu Luxor zasiadło ponad sto osób, pretendentów do tytułu radcy prawnego. To nieco

mniej niż w poprzednich latach. Egzamin składa się z czterech części i potrwa pięć dni.

- W pierwszym dniu egzaminu zdający rozwiązują zadanie z zakresu prawa karnego, w drugim dniu – zadanie z zakresu prawa cywilnego lub rodzinnego, w trzecim dniu – zadanie z zakresu

prawa gospodarczego – wyjaśnia Ewa Urbanowicz, rzecznik Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie. - Czas na rozwiązanie każdego z tych zadań wynosi 360 minut.

W czwartym dniu egzaminu kandydaci na radców będą rozwiązywać zadanie z prawa administracyjnego

oraz z zasad wykonywania zawodu lub zasad etyki.

- Podczas egzaminu zdający nie mogą mieć żadnych urządzeń służących do przekazu lub odbioru informacji, wolno im korzystać jedynie z tekstów aktów prawnych, komentarzy i orzecznictwa. Zdający, według własnego wyboru, mają możliwość

sporządzania prac egzaminacyjnych przy użyciu sprzętu komputerowego albo pismem ręcznym – dodaje Ewa Urbanowicz.

Wyniki będą znane za ok. miesiąc. Do tej pory zdawalność egzaminu w Lublinie utrzymywała się na bardzo wysokim poziomie, oscylując wokół 90 procent. **(JSZ)**

Nowa szkoła? Ale nie tu

OŚWIATA Nie będzie nowej podstawówki dla Wrotkowa u zbiegu ul. Diamentowej i Zemborzyckiej. Ratusz nie przyklasnął pomysłowi jednego z radnych opozycji, który zaproponował przeniesienie kilku szkół tak, aby wygospodarować budynek dla nowej placówki. Miejscy urzędnicy uznali to za zbyt kosztowne i niezbyt pilne

DOMINIK SMAGA

Na cały Wrotków przypada dzisiaj zaledwie jedna miejska podstawówka, „trzydziestka” przy ul. Nałkowskich. Według radnego Stanisława Brzozowskiego (PiS) to za mało, bo w dzielnicy przybywa bloków, dlatego zaproponował utworzenie nowej szkoły. Miałaby powstać przy Diamentowej 2, gdzie kończy swoje istnienie Zespół Szkół nr 6. Tworzące go gimnazja żegnają ostatnich uczniów, a szkoła branżowa ma trafić na Magnoliową.

Do opustoszałego budynku miasto chce przenieść

Młodzieżowy Ośrodek Socjoterapii oraz szkołę specjalną. Z kolei radny twierdzi, że lepiej przenieść te placówki do innych, słabo wykorzystanych budynków szkolnych, chociażby przy Krochmalnej lub Farbiarskiej, natomiast budynek przy Diamentowej wykorzystać na potrzeby nowej szkoły.

Tu nie będzie

Ratusz obiecał przemyśleć tę propozycję. Przemyślenia właśnie się zakończyły i gotowa jest już odpowiedź: nowej podstawówki przy Diamentowej nie będzie.

- Po pierwsze trzeba pamiętać, że w Szkole Podstawowej nr 30 w przyszłym roku szkolnym będzie znacznie mniej uczniów, bo odejdzie stamtąd kilka klas gimnazjalnych, a nowych klas podstawowych będzie mniej, więc sytuacja będzie łatwiejsza – tłumaczy Mariusz Banach, zastępca prezydenta Lublina ds. oświaty. - Po drugie mamy problem z jakością obiektu przy Diamentowej, który absolutnie nie nadaje się do tego, żeby wprowadzić tam szkołę podstawową. Dostosowanie sanita-

riatów, plac zabaw i trakt żywieniowy to miliony złotych, które musielibyśmy wyłożyć. Kolejny kłopot to trudna sytuacja Młodzieżo-



wego Ośrodka Socjoterapii, który trzeba gdzieś przenieść. Potrzebna jest szkoła dla młodzieży, która ma problem z dostosowaniem społecznym.

Zatem gdzie?

Nowa podstawówka dla Wrotkowa liczącego już 15 tys. mieszkańców była jedną z obietnic złożonych przez prezydenta Lublina w trakcie jesiennej kampanii wyborczej. Wówczas była mowa o tym, że szkoła może powstać właśnie na rogu Diamentowej i Zemborzyckiej. Ratusz za-

pewnia, że to wciąż aktualny pomysł

- Szkołę dla Wrotkowa trzeba wybudować, to jest jasne dla wszystkich, prezydent mówił o tym w kampanii. Problemu z miejscem nie mamy – zapewnia Banach. - Dużo miejsca na budynek jest nie tylko tutaj, ale też obok Zespołu Szkół Transportowo-Komunikacyjnych przy Zemborzyckiej. Chcę podkreślić, że na pewno nie będzie tak, że działka u zbiegu Diamentowej i Zemborzyckiej będzie sprzedana i nie będzie pełniła funkcji oświatowych.

Żartobliwa walka z wiatrakami (czytaj: niedopałkami)

OBYCZAJE W jednym z wieżowców przy ul. Bursztynowej wisi odezwa do mieszkańców wyrzucających pety za balkon. Jak tłumaczą lokatorzy kartka jest już długo, problem się nie rozwiązał. I jest powszechny

- Prowadziłem kampanię wyborczą przed głosowaniem do rady dzielnicy i zauważyłem tą kartkę w gablocie na korytarzu wieżowca. Bardzo mnie rozbawiła, zrobiłem zdjęcie i wrzuciłem na Facebooka. Mieszkam w innym rejonie osiedla i nie widziałem tej prośby wcześniej – mówi Krzysztof Wiśniewski, który teraz już jest członkiem Rady Osiedla Czuby Południowej. „Prosimy palaczy papierosów o zaprzestanie wyrzucania petów (niedopałków)

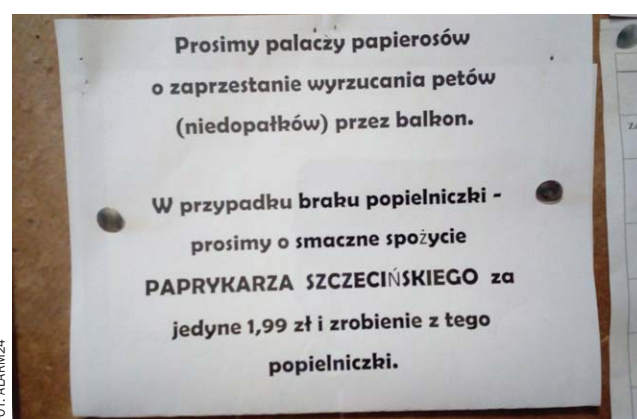
przez balkon. W przypadku braku popielniczki – prosimy o smaczne spożycie paprykarza szczecińskiego za jedyne 1,99 zł i zrobienie z tego popielniczki.”

Kartka nie jest nowa. – Może pół roku a może rok to tu jest. Jakoś nie zwróciłam uwagi. A problem jest – mówi mieszkanka wieżowca spotkana koło gabloty. – Jak jeszcze miałam psa i chodziłam na spacer, to wiosną, kiedy topniał śnieg niedopałków było masę. Miejscami aż

grubo, nie tylko koło naszego wieżowca. I widać było gdzie są balkony – komentuje sytuację kolejna lokatorka. I dodaje, że sama pali ale sobie nie wyobraża, żeby wyrzucać niedopałki za barierkę. Natomiast nie sądzi by taka kartka coś dała.

Zagadywani mieszkańcy nie wiedzieli kto jest autorem prośby. Sugerowali, że jeśli wisi w gablocie, to może administracja.

- Nie wieszaliśmy niczego takiego. Wszystkie nasze



FOT. ALARW24

ogłoszenia i informacje mają pieczęć i podpis kierownika ADM – tłumaczy przy Bursztynowej 36 w siedzibie administracji. Pracownicy wyjaśniają, że szklana gablota na klatce otwierana jest zwykłym kluczem do szafy czy szuflad i każdy może się do niej dostać. Potwierdzają, że problem z niedopałkami jest. Widać to zwłaszcza po weekendzie, bo w sobotę i niedzielę administracja nie pracuje.

Tłumy studentów, pracowników uczelni, polityków i przyjaciół żegnały wczoraj prof. Józef Bergera



FOT. EWELENA BURDA

Miasto w żałobie po stracie swojego Profesora

POŻEGNANIE „Odchodziłeś w wielkim heroizmie”. Pogrzeb rektora prof. Józefa Bergiera

EWELENA BURDA

Tłumy studentów, pracowników uczelni, polityków i przyjaciół żegnały wczoraj prof. Józef Bergiera, rektora i założyciela Państwowej Szkoły Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej.

Profesor zmarł 21 marca po ciężkiej chorobie. To postać bardzo zasłużona dla Białej Podlaskiej. W 2000 roku Bergier powołał PSW, która z powodzeniem funkcjonuje do dzisiaj, zajmując czołowe miejsca w rankingu czasopisma Perspektywy.

– Niekwestionowany lider naszej społeczności, wybitny naukowiec. Był przykładem tytanicznej, codziennej pracy na uczelni – wspominał podczas nabożeństwa żałobnego prof. Mirosław Adamowicz, kierownik Katedry Ekonomii i Zarządzania w PSW.

Jeszcze w lipcu rektor otwierał pierwszą w mieście odkrytą pływalnię, która powstała przy PSW. Przepłynął nawet pewien dystans.

– Nikt wówczas nie przewidywał, że w Twoim orga-

nizmie czai się nieuleczalna choroba, której nie mogłeś pokonać – przyznał Adamowicz. Uczelnia doczekała się nowoczesnego kampusu, z akademikami, centrami badawczymi, biblioteką i halą sportową.

– Byłeś moim nauczycielem, szefem i przyjacielem. Byłeś konsekwentnym wizjonerem. Powtarzałeś proste słowa, „Adam, żebyście, trzeba po prostu chcieć” – mówił do zebranych na mszy Adam Chodźński, były wiceprezydent Białej Podlaskiej.

Wcześniej pracował w PSW. – Zawsze mogłem do Ciebie przyjechać, na herbatę z wiśni od Basi, zawsze miałeś dla mnie dobrą radę, nawet gdy w ubiegłym roku pożegnałem swoich rodziców – przyznał Chodźński. – Pokazałeś, jak godnie odejść z tego świata, nie płakałeś i nie narzekałeś. Wierzę, że Twój patron Jan Paweł II bez bólu przeprowadził Cię na tamtą stronę – podkreślił Chodźński.

Głos zabrał także przyjaciel Profesora, lekarz Henryk Konon. – Miał dwie miłości, swoją żonę Basię i uczelnię. Ale w ramach odprężenia dzwonił do nas, do przyjaciół, i spotykaliśmy się na jego ranczu w Dokudowie, czasem w męskim towarzystwie, a czasami z żonami – opowiadał Konon.

W jego wspomnieniach profesor Bergier pozostał jako pogodny i pełen pomysłów człowiek. – Nie nadążaliśmy za nim. Mieliśmy plany, gdzieś polecieć i trochę jeszcze zobaczyć, ale ojciec w niebie miał inne plany. Odchodziłeś 6 miesięcy. Po rozpoznaniu mieliśmy nadzieję, ale ta nadzieja zaczęła gasnąć. Pomóc starali się wielcy naukowcy medycznych, ale niestety się nie udało. Odchodziłeś w wielkim heroizmie – podkreślił lekarz i przyjaciel.

Nabożeństwo żałobne odbyło się w Sanktuarium Miłosierdzia Bożego. Zmarły został pochowany na cmentarzu parafialnym w Białej Podlaskiej. Rodzina nie ży-

czyła sobie składania kondolencji, zamiast tego prosiła o modlitwę.

Józef Bergier urodził się 17 lutego 1952 roku w Międzyrzeczu Podlaskim. Był profesorem nauk o kulturze fizycznej. W 1975 roku ukończył studia na Akademii Wychowania Fizycznego w Białej Podlaskiej. Jest autorem ponad 500 artykułów naukowych. Oprócz kariery na uczelni, działał też w polityce z ramienia Platformy Obywatelskiej. W latach 1997–2001 był posłem, a później senatorem. W okresie od 2003 do 2006 roku był radnym miejskim w Białej Podlaskiej.

W 2017 roku otrzymał tytuł Doktora Honoris Causa Uniwersytetu Medycznego w Warszawie. A w 2013 roku odebrał Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, a jeszcze wcześniej Złoty Krzyż Zasługi, jedno z najważniejszych państwowych odznaczeń. Zmarł 21 marca w wieku 67 lat. Zostawił żonę, córkę i syna wraz z rodzinami.

Obwieszczenie

PREZYDENTA MIASTA LUBLIN o wszczęciu postępowania w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Na podstawie art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2018 r., poz. 1474 ze zm.) zawiadamiam o wszczęciu postępowania administracyjnego na wniosek złożony przez:

**Dyrektora Zarządu Dróg i Mostów w Lublinie
reprezentującego Prezydenta Miasta Lublin**

w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej:

rozbudowy drogi powiatowej nr 2395L – ul. Józefa Sowińskiego, rozbudowy drogi powiatowej nr 2345L – ul. Głębokiej, na odcinku od stacji benzynowej do skrzyżowania z ul. Filaretów oraz budowy planowanej drogi gminnej „połączenia” ul. Mariana Langiewicza i ul. Idziego Radziszewskiego, przebudowie: odcinka drogi powiatowej nr 2344L – ul. Filaretów, odcinka drogi gminnej nr 106766L – ul. Weteranów, odcinka drogi gminnej nr 106604L – ul. I. Radziszewskiego, odcinka drogi gminnej nr 106405L – ul. M. Langiewicza wraz z budową i przebudową kanalizacji deszczowej z dojazdem do podziemnych urządzeń retencyjnych, budową i przebudową: sieci oświetlenia drogowego, sieci elektroenergetycznych niskiego i średniego napięcia, trakcji trolejbusowej, sieci wodociągowej, sieci kanalizacji sanitarnej, sieci gazowej, istniejącej infrastruktury telekomunikacyjnej, sygnalizacji świetlnej wraz z budową kanału technologicznego, na działkach:

1. W LINIACH ROZGRANICZAJĄCYCH INWESTYCJI

pod rozbudowę drogi powiatowej nr 2395L – ul. Józefa Sowińskiego	
Obręb 26 – Rury Brygidkowskie	
ark. 7	10/7 (10/8), 19/10 (19/17), 19/13 (19/19), 19/15 (19/21), 19/16 (19/23), 20, 21/5 (21/6), 29/1 (29/3), 41/11 (41/16), 41/12, 41/13
ark. 8	2/25, 2/26, 2/39, 2/40, 2/42, 6, 2/45 (2/46)
ark. 9	1/7, 1/8 (1/17), 1/9

pod rozbudowę drogi powiatowej nr 2345L – ul. Głębokiej	
Obręb 21 – Osiedla LSM	
ark. 7	51/3 (51/7), 51/4 (51/9), 51/5, 51/6
ark. 12	84/1, 84/2, 84/3, 84/4, 84/5, 85 (85/1)

Obręb 26 – Rury Brygidkowskie	
ark. 9	1/6 (1/15)

Obręb 29 – Rury Św. Ducha	
ark. 2	1/4, 1/5 (1/6), 2/5 (2/7)

pod budowę planowanej drogi gminnej łączącej ul. I. Radziszewskiego z ul. M. Langiewicza	
Obręb 26 – Rury Brygidkowskie	
ark. 8	2/41

2. POZA LINIAMI ROZGRANICZAJĄCYMI TEREN INWESTYCJI

pod przebudowę drogi powiatowej nr 2344L – ul. Filaretów	
Obręb 21 – Osiedla LSM	
ark. 7	56

pod przebudowę drogi gminnej nr 106766L – ul. Weteranów	
Obręb 26 – Rury Brygidkowskie	
ark. 7	5/4, 28

pod przebudowę drogi gminnej nr 106604L – ul. I. Radziszewskiego	
Obręb 26 – Rury Brygidkowskie	
ark. 7	42/3
ark. 8	5

pod przebudowę drogi gminnej nr 106405L – ul. M. Langiewicza	
Obręb 26 – Rury Brygidkowskie	
ark. 8	4

pod budowę i przebudowę sieci uzbrojenia terenu	
Obręb 21 – Osiedla LSM	
ark. 7	52/1, 56
ark. 12	85 (85/2)

Obręb 26 – Rury Brygidkowskie	
ark. 7	3/16, 19/16 (19/24), 19/9, 19/8, 19/13 (19/20), 19/15 (19/22), 21/5 (21/7), 41/15, 41/11 (41/17), 5/4, 28, 42/3
ark. 8	2/45 (2/47), 2/28, 2/43, 4, 5
ark. 9	1/6 (1/16), 1/8 (1/18), 1/10

Obręb 29 – Rury Św. Ducha	
ark. 2	1/5 (1/7), 2/5 (2/8)

pod przebudowę zjazdów	
Obręb 26 – Rury Brygidkowskie	
ark. 7	3/16

Obręb 29 – Rury Św. Ducha	
ark. 2	2/4

Wniosek o wydanie pozwolenia na budowę/przebudowę ciągów pieszych na działce:

Obręb 26 – Rury Brygidkowskie	
ark. 8	2/45 (2/47)

W związku z powyższym informuję, że zgodnie z art. 49 Kodeksu postępowania administracyjnego, zawiadomienie niniejsze uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia, tj. od daty ukazania się obwieszczenia na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta Lublin, stronie internetowej Urzędu oraz w prasie lokalnej. Strony niniejszego postępowania mogą się zapoznać z aktami oraz składać uwagi wnioski w przedmiotowej sprawie w Wydziale Architektury i Budownictwa Urzędu Miasta Lublin przy ul. Wieniawskiej 14 (X piętro, pok. 1000, tel. 81-466-22-40) w terminie 7 dni od dokonania zawiadomienia.

BURMISTRZ PONIATOWEJ

OGŁASZA
I PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY

Lokal użytkowy o pow. 32,60 m², składający się z jednego pomieszczenia, usytuowany w piwnicy budynku handlowo-usługowego, położonego przy **ul. Modrzewiowej 4 w Poniatowej** na działce nr 247/3 o pow. 0,0854 ha, KW LU10/00034474/4.

– cena wywoławcza netto miesięcznej stawki czynszu za 1 m² – 3,08 zł
– wadium - 40,00 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 29.04.2019 r. o godz. 13.00 w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Poniatowej, ul. Młodzieżowa 2.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie wadium na konto nr 58 8735 0007 0000 0130 2000 0060 BS Poniatowa do dnia 19.04.2019 r. godz. 15.00.

Pełna treść ogłoszenia dostępna jest na stronie <https://umponiatowa.bip.lubelskie.pl/> zakładka: gospodarka nieruchomościami - ogłoszenia. Szczegółowe informacje udzielane są pod nr tel. **81 8204836 w. 27.**

/-/ Burmistrz Poniatowej Paweł Karczmarczyk

in908

BURMISTRZ PONIATOWEJ

OGŁASZA
I PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY

Lokal użytkowy o pow. 28,01 m², składający się z dwóch pomieszczeń, usytuowany na parterze budynku mieszkalnego z funkcją usługową, położonego przy **ul. 1 Maja 6 w Poniatowej** na działce nr 223/1 o pow. 0,0839 ha, KW LU10/00001292/4.

– cena wywoławcza netto miesięcznej stawki czynszu za 1 m² – 10,00 zł
– wadium - 60,00 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 29.04.2019 r. o godz. 10.00 w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Poniatowej, ul. Młodzieżowa 2.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie wadium na konto nr 58 8735 0007 0000 0130 2000 0060 BS Poniatowa do dnia 19.04.2019 r. godz. 15.00.

Pełna treść ogłoszenia dostępna jest na stronie <https://umponiatowa.bip.lubelskie.pl/> zakładka: gospodarka nieruchomościami - ogłoszenia. Szczegółowe informacje udzielane są pod nr tel. **81 8204836 w. 27.**

/-/ Burmistrz Poniatowej Paweł Karczmarczyk

in907

in899

Policjanci na pomoc szczeniętom

Bialscy policjanci uratowali dwa młode psy porzucone w lesie. Odnaleźli je dzięki zgłoszeniu mieszkanki Białej Podlaskiej.

Do tej nietypowej interwencji policjantów doszło w piątkowe popołudnie na terenie miasta. – W trakcie służby patrolowej asp. szt. Piotr Barszcz oraz post. Arkadiusz Misiejuk uzyskali informację o dwóch szczeniach porzuconych w lesie, w rejonie ul. Granicznej – mówi podkom. Barbara Salczyńska-Pyrchla, rzecznik białskiej policji.

Funkcjonariusze zareagowali natychmiast. – W głębi lasu odnaleźli blakające się zwierzęta. Próbowali również ustalić, czy psy nie uciekły z którejś z pobliskich posesji. Niestety żadna z mieszkających tam osób nie rozpoznała odnalezio-



Szczenięta uratowane przez policjantów

nych czworonogów – dodaje rzecznik.

Dlatego mundurowi zabrali je i przekazali pod opiekę schroniska dla zwierząt w Białej Podlaskiej. Wcześniej, wspólnie z jedną z mieszanek, nakarmili i napoiли głodne pieski. (EB)

W Podzamczu coraz piękniej



Suszarnię chmielu zaadaptowano na wieżę widokową

Kto jeszcze nie był na Podzamczu w Łęcznej, niech żałuje. Niedługo zaniebane miejsce spotkań „klubów taniego wina” zmieniło się nie do poznania. Prace trwały kilka lat. Odnowiono park oraz zabudowania danego folwarku.

Dziś widać efekty. – Zespół dworsko-parkowy w Podzamczu stanowi cenny przykład połączenia elementów XVIII-wiecznego ogrodu włoskiego z XIX-wiecznym parkiem krajobrazowym – mówi Grzegorz Kuczyński, rzecznik prasowy UM Łęczna.

Stajnia, obora, suszarnia chmielu i budynek gospodarczy zostały zabezpieczone i zachowane w formie malowniczych ruin. Suszar-

nię chmielu zaadaptowano na wieżę widokową. Całe ruiny zostały podświetlone.

– W otoczeniu ruin ustawiono ławki, kosze na śmieci, drogowaski i tablice informacyjne prezentujące historię Podzamcza. Jest droga pożarowa, ścieżki brukowe i placiki – dodaje rzecznik.

Od pierwszego dnia wiosny wieża widokowa z podestem na wysokości 10 metrów dostępna jest nieodpłatnie dla wszystkich chętnych. W miniony weekend z możliwości wejścia na wieżę skorzystało kilkadziesiąt osób. Obiekt dzięki podświetleniu led również ciekawie wygląda wieczorem i nocą. Na renowację zabudowań folwarcznych urząd pozyskał 1,72 miliona złotych z UE. (PP)

Dęby wycięte bez zgody. Gmina zapłaci karę?

SPÓR Ponad 60 tys. zł za wycięcie trzech dębów bez zezwolenia. Tak puławskie starostwo chce ukarać Kazimierz Dolny. Władze gminy odwołały się od tej decyzji

KATARZYNA PRUS

Dęby zostały wycięte przy ul. Zbożowej po remoncie tej drogi w 2017 roku, kiedy burmistrzem Kazimierza Dolnego był jeszcze Andrzej Pisula.

– Stało się tak bez zgody konserwatora zabytków, która mogła być wydana po złożeniu odpowiedniego wniosku. Trudno mi wypowiadać się za poprzedniego burmistrza na temat jego intencji i podjętych decyzji – komentuje Artur Pomianowski, burmistrz Kazimierza Dolnego. – Do wycinki doszło, a sprawa, po wymianie korespondencji między wojewódzkim konserwatorem zabytków a starostwem puławskim, zakończyła się decyzją o nałożeniu kary.

– Wycięcie drzew wymagało pozwolenia wojewódzkiego konserwatora zabytków na podstawie ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, a gmina nie zwróciła się z wnioskiem o takie pozwolenie – tłumaczy Violetta Girzycka-Halaś, p.o. kierownik Wydziału Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa w Starostwie Powiatowym w Puławach i dodaje, że wysokość kary zależy od gatunku drzewa i jego obwodu.

– Stawki za centymetr obwodu drzewa określone



Pień po jednym z wyciętych dębów. Wysokość kary za nielegalną wycinkę zależy od gatunku drzewa i jego obwodu

są w rozporządzeniu ministra środowiska w sprawie wysokości stawek opłat za usunięcie drzew i krzewów – wyjaśnia Girzycka-Halaś. – W tym przypadku za każdy centymetr nalicza się 70 zł, a potem podwaja tę kwotę. Stąd taka wysokość kary w decyzji administracyjnej.

Jak jednak tłumaczy urzędniczka, stan prawny w momencie wycinki drzew był dosyć skomplikowany. – Zgodnie z obowiązują-

cymi wówczas przepisami wycięcie drzew wymagało zgody konserwatora, ale ustawa o ochronie zabytków nie przewidywała kar za ich usunięcie bez zezwolenia. Takie kary przewiduje tylko ustawa o ochronie przyrody – zaznacza Girzycka-Halaś i dodaje, że wydana przez starostwo decyzja może być poddana weryfikacji przez organ drugiej instancji.

W poniedziałek gmina złożyła odwołanie w tej sprawie

do samorządowego kolegium odwoławczego.

Czy wycinka była konieczna? – Chodziło o drogę publiczną, której przebieg okazał się niezgodny z mapami geodezyjnymi, a korzystający z niej kierowcy zaczęli oddalać się od linii drzew – tłumaczy Pomianowski. – Zdecydowano wówczas o przywróceniu dawnego przebiegu drogi, a mój poprzednik zlecił wycięcie drzew – dodaje burmistrz.

Chełm rusza z przebudową DK12

1 kwietnia rusza remont krajowej „12” biegnącej przez Chełm. Dziś przez miasto toczy się cały graniczny ruch tranzytowy. Potok samochodów jest szacowany na 1500 do 2000 ciężarówek na dobę.

„Zarząd Dróg Miejskich w Chełmie oficjalnie poinformował, że od 1 kwietnia 2019 r. do listopada 2020 r. w granicach administracyjnych miasta należy spodziewać się dużych utrudnień w ruchu na drodze krajowej nr 12, która zostanie gruntownie przebudowana” – poinformował na Facebooku prezydent Chełma Jakub Banaszek i opublikował wizualizację drogi po zakończeniu prac.

– Dziś droga przejazdowa przez miasto jest w makabrycznym stanie – mówi Jerzy Cichocki, kierowca z Chełma. – Najgorzej jest na Rampie Brzeskiej, gdzie dziury są ogromne, trzeba jechać slalomem – dodaje.

Prace remontowe potrwają prawie dwa lata. Drogowcy jednocześnie pojawiają się w trzech miejscach: na Rejowieckiej od wjazdu z Lublina, na moście nad Uherką oraz na Rampie Brzeskiej, na odcinku od Okszowskiej do Wschodniej.

W pierwszej kolejności drogowcy mają wejść na odcinek „miejskiej dwunastki” od ronda Romana Dmowskiego do skrzyżowania z ul. Szpitalną. W następnej kolejności prace obejmą dalszą część Rejowieckiej, po czym al. Przyjaźni, najbardziej zdevastowaną Rampę Brzeską i ul. Wschodnią. Wartość kontraktu to 118 mln zł.

Optymalnym rozwiązaniem jest budowa obwodnicy Chełma, o któ-



Tak ma być w listopadzie 2020 roku

rej mówi się od kilkunastu lat. Rozstrzygnięto już przetarg na opracowanie koncepcji programowej obwodnicy. Wygrała go firma Mosty Katowice.

W planach obwodnica Chełma ma ok. 17 km długości. Ministerstwo In-

frastruktury zapowiada, że obwodnica zostanie oddana do użytku w 2024 roku – wtedy ominie miasto dwujezdniową drogą ekspresową z dwoma pasami ruchu. Drogowcy prawdopodobnie zostawiają rezerwę pod trzeci pas.

(PP)

Inwestycje zjadły zysk

Blisko trzykrotnie w 2018 roku spadł zysk netto kopalni Bogdanka. Jest to efekt m.in. rekordowych inwestycji i wyższych płac – tłumaczy zarząd kopalni

Kopalnia opublikowała raport finansowy za 2018 rok. Liczby są bezwzględne. Zysk operacyjny w 2018 roku wyniósł 62 mln zł, a zysk netto 53,8 mln zł. W 2017 roku zysk netto był na poziomie 173,1 mln zł. W 2018 roku Bogdanka wykonała ponad 37 km wyrobisk korytarzowych, wobec 30,7 km w 2017 roku. To rekordowy wynik w historii spółki. – Realizowany w ubiegłym roku rekordowo szeroki zakres prac przygotowawczych pozwala nam na planowanie tegorocznego wydobycia na poziomie ok. 9,4 mln ton. W 2018 r. miał miejsce dalszy wzrost cen węgla, zarówno na rynku międzynarodowym, jak i krajowym, co przełożyło się to na wyższe ceny w naszych kontraktach na bieżący rok. W połączeniu z planowanym wzrostem wydobycia pozwala nam to pozytywnie oceniać perspektywę 2019 roku – mówi Artur Wasil, prezes zarządu LW

Bogdanka SA. W 2018 roku GK LW Bogdanka SA poniosła wydatki inwestycyjne na poziomie 463,1 mln zł. Największą część tej kwoty, 300,2 mln zł, przeznaczono na nowe wyrobiska i modernizację istniejących. W 2018 roku Bogdanka ponownie była liderem w produkcji węgla dla polskich elektrowni. Spółka wydobyla w zeszłym roku 9 mln ton surowca oraz zrealizowała plan sprzedaży na poziomie 8,9 mln ton. – Na uzyskane w 2018 roku wyniki finansowe, oprócz kosztów związanych z przygotowaniem do zwiększenia skali działalności, wpływ miał także wzrost kosztów usług obcych, materiałów i energii oraz kosztów pracy – dodaje Artur Wasilewski, zastępca prezesa zarządu ds. ekonomiczno-finansowych LW Bogdanka. (PP)

Jak wiosna, to objazdy na „74”

Na drodze nr 74 trzeba uważać na zmianę organizacji ruchu. Drogowcy po zimowej przerwie wrócili do pracy. Wyłączone z ruchu zostały dwa krótkie odcinki DK74 pomiędzy Frampolem i Gorajcem. – Związane jest to z rozbudową tej trasy na odcinku o długości ok. 7,4 km. W związku z tym wyznaczono objazdy, a odcinki będą wyłączone z ruchu co najmniej do końca września – mówi Krzysztof Nalewajko, rzecznik prasowy GDDKiA w Lublinie. Pierwszy z wyłączonych odcinków, o długości ponad 1,3 km, rozpoczyna się na końcu obecnej obwodnicy Frampola i kończy przed kolejnym skrzyżowaniem z drogą lokalną przed Starą Wsią. – Po wyłączeniu z ruchu rozpocznie się rozbudowa istniejącej nawierzchni i w dalszej kolejności budowa nowej – dodaje rzecznik. Kolejny, ok. 600-metrowy odcinek wyłączony z ruchu,

rozpoczyna się za skrzyżowaniem przed mostem na Białej Ładzie w Starej Wsi i kończy przed skrzyżowaniem z drogą lokalną za tą miejscowością. Objazd na trasie z Frampola do Szczepieszyna wyznaczono drogami wojewódzkimi: 835 na odcinku Frampol – Biłgoraj oraz 858 na odcinku Biłgoraj – Szczepieszyn. – Umowę na rozbudowę DK74 pomiędzy Frampolem i Gorajcem podpisaliśmy jesienią ubiegłego roku. Odcinek zostanie dostosowany do standardów dla drogi klasy GP z nawierzchnią jezdni przystosowaną do poruszania się pojazdów na nacisku na oś 11,5 t – dodaje K. Nalewajko. Po remoncie, jesienią 2020 roku, kierowcy pomkną po równej nawierzchni, drogą o szerokości 7 m, z utwardzonymi poboczeniami. Wykonawca rozbudowy, konsorcjum firm PBI Infrastruktura z Kraśnika i PBI WMB z Sandomierza, wycenił prace przy rozbudowie 7,4 km tej drogi na blisko 63 mln zł. (OPR. PP)



Jedyną szansą dla Nadii jest operacja w USA

Kręgosłup zabija Nadię. Pomóżmy

APEL 9-letnią Nadię Szarek zabija powoli wykrzywający się kręgosłup. Ratunkiem dla dziewczynki może być operacja w Stanach Zjednoczonych. Ale na to potrzeba ogromnej kwoty – blisko 3 mln zł. Dlatego pochodzący z Białej Podlaskiej rodzice Nadii proszą o wsparcie

EWELINA BURDA
Dopiero niedawno okazało się, że córka choruje na zespół Sillera-Russella. To bardzo rzadki zespół wad wrodzonych – mówi Patrycja Szarek, mama dziewczynki. – Nadię zabija wykrzywający się kręgosłup. Implant, który miał go powstrzymać, zawiódł. Skolioza wygrała. Wykrzywiła kręgosłup tak, że implant wykrzywił się razem z nim. Zdeformowany kręgosłup uciska i miazdży narządy. Zabiera im miejsce. Powoduje okropny ból. Zmniejsza objętość klatki piersiowej – opowiada mama Nadii.

Na początku lekarze nie wiedzieli dokładnie, co dolega dziewczynce. Po urodzeniu nie dawano jej wiele szans na przeżycie.

– Ku zaskoczeniu lekarzy, Nadia przeżyła. Przygotowywali mnie jednak na to, że córeczka będzie rośliną. My-

lili się. Po 2,5 roku nagle nastąpił przełom. Nadia miała nie mówić, a nagle się rozgadała, miała nie chodzić, a zaczęła raczkować – wspomina pani Patrycja.

Wkrótce potem dziewczynka przeszła operację. – Tego, co przeżyła, nie życzę żadnemu dziecku... Najpierw wydłużanie kręgosłupa metodą zwaną „halogravity traction”, stosowaną w najcięższych deformacjach. Dziecku zakłada się obręcz czaszkową, którą nosi przez 3 tygodnie, do niej przyczepiona jest uprząż, zarzucona na specjalny wózek. To niestety powodowało ogromny ból. Potem dwie operacje skoliozy. Cierpienie było tak rozległe jak pooperacyjna rana. Córka ma przecięte plecy od szyi do pośladków. Ze zszywek spinających ranę tryskała krew. Nadia krzyczała z bólu, a ja razem z nią, z bezsilności – nie

ukrywa mama małej wojowniczk.

Jednak te operacje w Polsce nie pomogły. – Skolioza dalej postępuje. Nadia cierpiała niepotrzebnie. Teraz nie może już nawet zrobić kroku – przyznaje pani Patrycja.

Rodzice 9-latki odwiedzili kilkudziesięciu lekarzy w kraju, jednak oni rozkładają ręce. – Jej kręgosłup i życie można uratować w Stanach Zjednoczonych. Leczenia Nadii podejmą się lekarze z Presbyterian Hospital w Nowym Jorku. Przeprowadzą operację usunięcia obecnego implantu, który zagraża życiu Nadii. Następnie dziewczynkę czeka ponowne założenie wyciągu czaszkowego, a potem kolejna operacja wszczępienia właściwego implantu. To bardzo skomplikowana procedura – zaznaczają rodzice.

W Stanach Zjednoczonych opieka medyczna jest

najdroższa na świecie. Na wszystko potrzeba ok. 3 mln zł. – A czasu nie ma, bo deformacja postępuje z każdym dniem. Błagamy o pomoc – apelują rodzice.

NADII MOŻNA POMÓC POPRZEC:

- 1) Wpłaty przez Fundację SiePomaga: <https://www.siepomaga.pl/nadia>
- 2) Darowizna ONLINE: Fundacja dzieciom „Zdążyć z Pomocą” <https://dzieciom.pl/pod-opieczni/17110>
- 3) Przekazanie 1 % od podatku: KRS: 0000037904 Cel szczegółowy: 17110Szarek Nadia Maria
- 4) Przekazanie na licytację różnych rzeczy na rzecz Nadii na stronie „Bazarek dobrych serc” <https://www.facebook.com/group-5/476095679445868/?ref=share>

Rosomaki przed Ratuszem, dzieci zachwycone

WOJSKO Współczesne pojazdy opancerzone, moździerze, ciężarówki, a także karabiny, granatniki, noktowizory, helmy – to wszystko z bliska mieli okazję obejrzeć mieszkańcy Puław, Kazimierza Dolnego i Opola Lubelskiego.

W Polsce południowo-wschodniej, m.in. na Lubelszczyźnie i Podkarpaciu, od ponad 2 tygodni stacjonują żołnierze 12 Brygady Zmechanizowanej. Oprócz ćwiczeń z lokalnymi jednostkami, takimi jak dęblińska „Szkoła Orłąt”, czy Lubelska Brygada Obrony Terytorialnej, żołnierze ze Szczecina znaleźli czas na pokazy sprzętu wojskowego.

– Podczas pokazów mieszkańcy mają okazję oglądać m.in. kołowe transportery opancerzone „Rosomak”, a także nasz najnowszy nabytek, innowacyjne moździerze „Rak”. Wystawiamy również indywidualne wyposażenie żołnierzy,



Jeden z sześciu „Rosomaków”, czyli kołowych transporterów opancerzonych, który zaparkował przed puławskim Urzędem Miasta

takie jak karabinki beryl, UKM 2000, czy granatniki MK19 – wymienienia por. Błażej Łukaszewski, oficer prasowy 12. brygady.

Jak przyznaje, zainteresowanie sprzętem w Puławach, Opolu Lubelskim i Kazimierzu Dolnym jest bardzo duże. Wojsko wzbudza cie-

kawość, szczególnie tych najmłodszych. Dzieci chętnie pozowały do zdjęć z żołnierzami i oglądały wnętrza pojazdów opancerzonych. Atrakcją była także możliwość spojrzenia przez wojskową lornetkę, czy przymierzenie helmu.

Na stoisku dęblińskich „Terytorialsów” na placu F. Chopina w Puławach można było otrzymać również wojskowy, zielono-czarny kamuflaż.

– Mamy także lunety, dalmierze, noktowizory, karabinki – uzupełnia szer. Jakub Wąsik z WOT-u, który przyznaje, że mieszkańcy często pytają także o możliwość wstąpienia w ich szeregi. – Tak naprawdę wystarczają chęci, należy napisać wniosek, przejść badania oraz obowiązkowe, 16-dniowe szkolenie – zachęca.

Wizyta szczecińskich żołnierzy, poza zadaniami poligonowymi, ma jeszcze jeden cel. Jak mówi poruc-

nik Łukaszewski, chodzi o przeciwcwiczenie przemieszczania się na duże odległości. Przejazd konwoju złożonego z pojazdów ważących ponad 20 ton przebiegł bez zakłóceń. Niestety, kierowcy nie zawsze wiedzą, jak należy zachować się w trakcie spotkania na drodze tego typu wojskowej kolumny.

– Często wymuszają pierwszeństwo i wjeżdżają pomiędzy nasze pojazdy, czym stwarzają dla siebie zagrożenie – przyznaje rzecznik 12. brygady.

Z kolei miejscowa ludność na jadące drogą „Rosomaki” często reaguje ze zdziwieniem. – Niektórzy myślą, że to są czołgi i dziwią się, że tak duże pojazdy mogą jeździć po drogach. U nas, na Pomorzu, mieszkańcy zdążyli się już do takiego widoku przyzwyczaić – dodaje por. Łukaszewski.

RADOSŁAW SZCZĘCH

TAK POWSTAJE S17



Część S17 już w czerwcu

RAPORT Jeszcze tylko kilka miesięcy i pomkniemy z węzła Lubelska do Lublina wygodną drogą ekspresową. Nogę z gazu zdejmemy tylko na obwodnicy Kołbieli, która do końca roku nie będzie gotowa na 100 proc. To nie koniec dobrych wiadomości. W 2021 roku z Lublina na Okęcie dojedziemy dwupasmówką w niecałe dwie godziny, a pierwsze dwa nowe odcinki S17 kierowcy sprawdzą już w czerwcu

PAWEŁ PUZIO

Dziś w budowie jest praktycznie cały pozostały odcinek S17 o długości ok. 100 km – od miejscowości Zakręt do węzła Kurów Zachód, gdzie funkcjonuje już wspólny z S12 ponad 70-kilometrowy odcinek drogi ekspresowej pozwalający ominąć Lublin.

W tym roku kierowcy skorzystają z kolejnych nowych odcinków S17. Powstaje też obwodnica Tomaszowa Lubelskiego, a w przygotowaniu będzie cały odcinek od Piaszki do Hrebennego. Mazowiecka GDDKiA odpowiada za budowę S2 na odcinku Puławska – Lubelska i Lubelska – Zakręt. Te dwa odcinki będą gotowe w 2021 roku.

Mazowiecka część układanki

O S17 nie można pisać bez kontekstu warszawskiego. Inwestycja dotycząca budowy Południowej Obwodnicy Warszawy w ciągu S2 została podzielona na trzy odcinki.

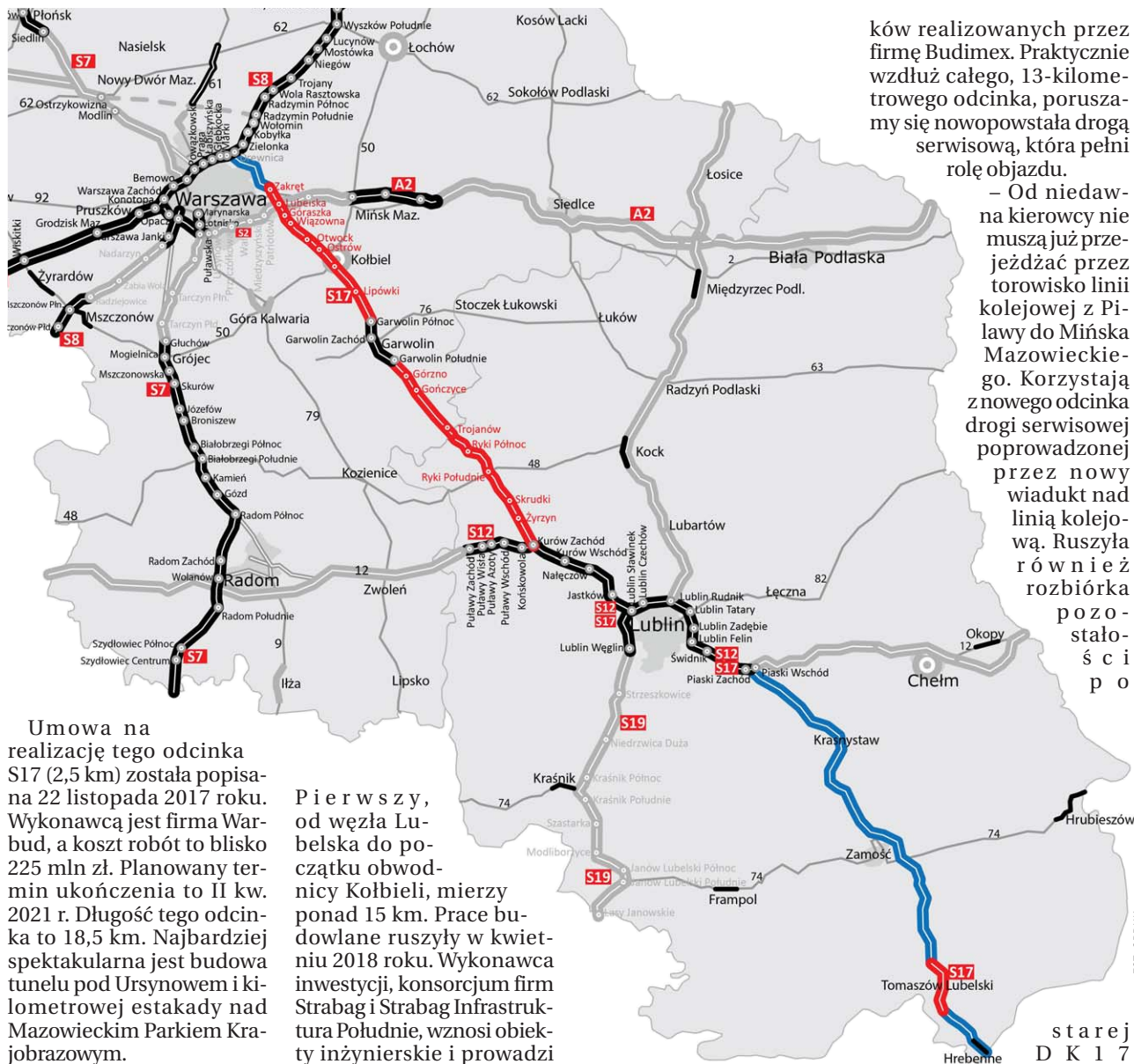
Pierwszy to droga o długości ok. 4,6 km od węzła Puławska (bez węzła) do węzła Przyczółkowa (bez węzła) powierzona firmie Astaldi (wartość 1,222 mld zł).

Drugi to trasa licząca 6,45 km od węzła Przyczółkowa do węzła Wał Miedzeszyński wraz z węzłami oraz mostem przez Wisłę. Ten fragment powierzono Giermankowi i Sanayi na zlecenie Taahhüt i PBDiM (wartość 757,643 mln zł).

Trzecia część to droga o długości 7,45 km od węzła Wał Miedzeszyński (bez węzła) do węzła Lubelska (bez węzła). Realizuje go firma Warbud (wartość 561,660 mln zł). Ten odcinek ma być gotowy w 2021 roku.

W podwarszawskim Zakręcie krajobraz zmienił się w zimie. Powstaje tu wielopoziomowy węzeł – na skrzyżowaniu z DK2 i dalszym ciągiem wschodniej obwodnicy Warszawy.

– Wycięto drzewa i rozpoczęto rozbiórkę zabudowań. Wykonawca inwestycji jest w trakcie uzyskiwania zamiennej decyzji zezwolenia na realizację inwestycji drogowej i po jej uzyskaniu na dobre rozpocznie się budowa – mówi Krzysztof Nalewajko, rzecznik prasowy lubelskiego oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad.



Umowa na realizację tego odcinka S17 (2,5 km) została podpisana 22 listopada 2017 roku. Wykonawcą jest firma Warbud, a koszt robót to blisko 225 mln zł. Planowany termin ukończenia to II kw. 2021 r. Długość tego odcinka to 18,5 km. Najbardziej spektakularna jest budowa tunelu pod Ursynowem i kilometrowej estakady nad Mazowieckim Parkiem Krajobrazowym.

Kolejny fragment trasy to węzeł Lubelska, skrzyżowanie S17 z A2 i S2. Wykonawca, firma PORR, okres zimowy wykorzystala do prowadzenia prac przy budowie licznych obiektów inżynierskich wchodzących w skład olbrzymiego węzła.

– Pierwsze prace prowadzono na obrzeżach, a teraz wykonawca przechodzi do jego centralnej części. W sąsiedztwie obecnej DK17 pojawiły się wykopy, w których „wrosło” zbrojenie podparcia przyszłych wiaduktów – wymienia K. Nalewajko.

Wartość robót budowlanych to nieco ponad 190 mln zł, a planowany termin ukończenia to IV kwartał 2020 roku. Długość S17 w zakresie węzła Lubelska to ok. 3,5 km.

Mkniemy do Kołbieli

Dalej na południe rozpoczynają się już zdecydowanie dłuższe odcinki.

Pierwszy, od węzła Lubelska do początku obwodnicy Kołbieli, mierzy ponad 15 km. Prace budowlane ruszyły w kwietniu 2018 roku. Wykonawca inwestycji, konsorcjum firm Strabag i Strabag Infrastruktura Południe, wznosi obiekty inżynierskie i prowadzi prace ziemne.

– Okres zimowy wykorzystano do realizacji obiektów, a wraz z wiosną pełną parą ruszyły prace drogowe – dodaje K. Nalewajko.

Wdrożono kolejny krótki objazd, rosną nasypy i kolejne elementy konstrukcji obiektów inżynierskich. W kwietniu planowane jest też przełożenie ruchu i kierowcy będą jeździć przez centrum Wiązowny. Wartość robót budowlanych na tym odcinku to ok. 370 mln zł, a planowany termin zakończenia prac to IV kwartał tego roku.

Koniec korków

Słynne rondo w Kołbieli zna chyba każdy kierowca. Problem korków i kolejek rozwiąże obwodnica Kołbieli o długości blisko 9 km.

Początkowo planowano, że węzeł Kołbiel na S17 będzie krzyżował się z jednojezdniową przyszłą obwodnicą tej miejscowości

w ciągu DK50. W trakcie opracowywania dokumentacji projektowej poszerzono jednak przekrój DK50 do dwóch jezdni, co przełożyło się na wydłużenie okresu projektowania i uzyskania decyzji ZRID.

– Drogowcy wykorzystali okres zimowy do realizacji obiektów inżynierskich i wymiany gruntów. Kierowcy korzystający z DK17 zauważyli też, że zmalała sztuczna góra, czyli składowisko materiałów wykorzystywanych do budowy drogi – dodaje rzecznik.

Koszt budowy tego odcinka to ok. 225 mln zł, a planowany termin zakończenia prac to II kw. 2020 r. Być może częścią trasy kierowcy pojadą już w tym roku.

Po betonie

Od końca obwodnicy Kołbieli do początku obwodnicy Garwolina mamy pierwszy z trzech odcin-

ków realizowanych przez firmę Budimex. Praktycznie wzdłuż całego, 13-kilometrowego odcinka, poruszamy się nowopowstałą drogą serwisową, która pełni rolę objazdu.

– Od niedawna kierowcy nie muszą już przejeżdżać przez torowisko linii kolejowej z Piławy do Mińska Mazowieckiego. Korzystają z nowego odcinka drogi serwisowej poprowadzonej przez nowy wiadukt nad linią kolejową. Ruszyła również rozbiórka pozostałości po

nie wykorzystywanych dróg serwisowych.

Okres zimowy wykorzystano do montażu barier i ogrodzenia trasy. Wraz z nadejściem wiosny przełożono ruch na węzeł Trojanów i kierowcy korzystają na tym fragmencie z obu jezdni trasy. Wartość obu odcinków to ponad 602 mln zł, a kierowcy skorzystają z nich z końcem czerwca.

Maszyny i kierowcy czekają na sygnał

Kierowcy korzystający z DK17 mogli zauważyć pojawienie się charakterystycznej maszyny do rozkładania nawierzchni betonowej na kolejnym odcinku, od granicy województwa do węzła Skrudki. To kolejna oznaka wiosennej aktywności na odcinku realizowanym przez firmę PORR.

– Najdłuższym, ponad 20-kilometrowym, omijającym od wschodu Ryki i przebiegającym przez najtrudniejsze geologicznie tereny rzecznych dolin. Po ustabilizowaniu się osiadania nasypu w pobliżu przyszłego węzła Ryki Południe ruszyły prace przy układaniu warstw konstrukcji podbudowy przyszłej drogi – wymienia rzecznik.

Trwają też prace przy przebudowie odcinka starej DK17 i roboty przy nasypach. Rozebrano konstrukcję jednego z objazdów i wymieniono grunt w okolicy węzła Ryki Południe. Wartość robót na tym odcinku to blisko 610 mln zł, a kierowcy pojadą nim przed końcem wakacji.

Kolejnym odcinkiem, pomiędzy węzłami Skrudki i Kurów Zachód, pojedziemy jako pierwszym w całym ciągu S17 na początku czerwca br. Pozostało jeszcze tylko uzupełnienie ciągu głównego drogi ekspresowej o nawierzchnię bitumiczną na obiektach inżynierskich, uzupełnienie barier energochłonnych, ogrodzenie trasy i wykonanie krótkich odcinków o nawierzchni bitumicznej przy obiektach inżynierskich, uzupełnienie oznakowania poziomego i pionowego oraz ukończenie obec-

Prawie gotowe

Na kolejnych dwóch odcinkach, od końca obwodnicy Garwolina do końca obwodnicy Gończyc i dalej do granicy województwa (w sumie ponad 25 km), leży już 100 proc. nawierzchni z betonu cementowego na ciągu głównym drogi ekspresowej. Wykonawcy pozostało wykonanie krótkich odcinków o nawierzchni bitumicznej przy obiektach inżynierskich, uzupełnienie oznakowania poziomego i pionowego oraz ukończenie obec-

starej
DK17
– mówi K.

FOT. GDDKiA

Szukamy coraz większych mieszkań

RYNEK Pierwszy raz od przynajmniej 6 lat najchętniej szukamy mieszkań trzypokojowych – wynika z analiz serwisu domiporta.pl. Może na to wpływać rosnąca zdolność kredytowa oraz korzystna sytuacja w gospodarce.

Średnia powierzchnia mieszkania oddanego do użytku w ubiegłym roku wynosiła zaledwie 55 mkw – wynika z najnowszych danych opublikowanych przez GUS. Jeszcze 5 lat wcześniej - w 2013 – średnia powierzchnia nowego lokum wynosiła 60,9 mkw.

- Nasze mieszkania są za ciasne, o czym świadczy wysokie miejsce Polski w europejskim rankingu przebudowania. Z ostatnich dostępnych badań Eurostatu wynika, że jesteśmy na 5. miejscu w tym rankingu - ponad 40 proc. obywateli mieszka w za ciasnych mieszkaniach – mówi Bartłomiej Baranowski, analityk serwisu domiporta.pl.

Trzy pokoje chętnie kupię

Zmiany mogą zwiastować marcowe dane o najbardziej poszukiwanych lokalach. Okazuje się, że najchętniej przeglądane są ostatnio oferty lokali 3-pokojowych. Porównując marzec do stycznia 2019 widać wzrost aż o 40 proc.

- Znacząco zmalało natomiast zainteresowanie kawalerkami - spadek w tej kategorii wynosi aż 69 proc. miesiąc do miesiąca – zaznacza Bartłomiej Baranowski.

Obserwacje z tak krótkiego okresu trudno oczywiście potraktować jako nową tendencję na rynku mieszkaniowym, być może jednak są one zapowiedzią jakichś zmian na lepsze. Od początku prowadzenia pomiarów (marzec 2013) najchętniej poszukiwanym mieszkaniem (na domiporta.pl – red.) był bowiem lokal 2-pokojowy.

Co mogło wywołać skokową zmianę w marcu? Jednym z powo-



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI/ARCHIWUM

dów może być wzrost zdolności kredytowej Polaków, co przekłada się na to, że stać na nas na większe, a zatem droższe mieszkania. Średnia wartość kredytu hipotecznego udzielonego w IV kw. 2018 r. wyniosła 263 tys. i była o 8,4 proc. większa niż rok wcześniej. Co więcej, w całym minionym roku wartość udzielonych kredytów mieszkaniowych wzrosła o 20 proc. w porównaniu do wyników roku poprzedniego.

W lutym, w przeliczeniu na dzień roboczy, banki i SKOK-i przesłały do BIK zapytania o kredyty miesz-

kaniowe na kwotę wyższą o 17,6 proc. w porównaniu z lutym 2018 r. Lutowy odczyt jest również wyższy od styczniowego o 10,7 punktów procentowych.

- Rosnące zarobki oraz niezmiennie od 2015 r. stopy procentowe to kolejne zachęty dla nabywców, które z nawiązką rekompensują niekorzystny efekt w postaci rosnących cen mieszkań – wyjaśnia Bartłomiej Baranowski.

Przeciętne miesięczne wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw w lutym 2019 r. wyniosło 4949,42 zł i było wyższe od zeszłorocznego

o 350 zł. Dodatkowym czynnikiem zwiększającym siłę nabywczą gospodarstw domowych na rynku mieszkaniowym może być program 500 plus.

Szukamy większych metraży

Lepsza sytuacja gospodarstwa domowych skutkuje nie tylko poszukiwaniem mieszkań o większej liczbie pomieszczeń, ale też większym metrażu. Tutaj zmiany są widoczne od kilku miesięcy.

- W pierwszym kwartale tego roku, po raz pierwszy od 3 lat, loka-

le o powierzchni 51-70 mkw okazały się najbardziej poszukiwanymi przez użytkowników, zyskując wyraźną przewagę nad drugimi w kolejce lokalami o powierzchni 31-50 mkw, których udział w wyszukiwanych obniżył się w ostatnich tygodniach – wylicza Bartłomiej Baranowski.

Trudno przewidzieć, czy ta widoczna zmiana w preferencjach wyszukiwania mieszkań utrzyma się dłużej. Wiele zależy od zachowania cen mieszkań, wzrostu średniej pensji czy dalszego utrzymywania stóp procentowych na tym samym poziomie. Kolejne miesiące pokażą, czy mieliśmy jedynie do czynienia z krótkotrwałym wahaniami, czy raczej jesteśmy świadkami nowej tendencji na rynku mieszkaniowym.

Polska w ogonie Europy

Poprawa warunków mieszkaniowych Polaków, byłaby o tyle dobrą wiadomością, że póki co pod względem średniej powierzchni mieszkania znajdujemy się w ogonie Europy. Ostatnie dostępne dane Eurostatu, z 2016 roku, wskazują, że średnia powierzchnia użytkowa mieszkania dla 28 krajów UE wynosi 96 mkw, co oznacza, że jest większa od tej w Polsce (75mkw) o ponad 20 mkw. Sytuacja w zakresie przebudowania w naszym kraju wprawdzie ulega stopniowej poprawie, ale zmiana nie jest znacząca. Być może jest to właśnie ten przełomowy moment.

OPRAC: JSZ

Od kilkuset do kilkudziesięciu tysięcy. Tyle kosztuje kominek

WNĘTRZA Na rynku dostępnych jest kilka rodzajów kominków, które możemy dopasować do architektury wnętrza, możliwości budynku oraz naszej kieszeni. Spośród tradycyjnych wkładów opalanych drewnem, kominków gazowych oraz biokominków najtańsze są te ostatnie.

Przekuwając swoje plany odnośnie wyposażenia mieszkania na konkretny zakup, warto nie tylko sprawdzić ofertę dostępną na rynku, ale też poznać opinię fachowców z danej dziedziny. Ułatwi nam to wybór urządzeń najlepiej dopasowanych do naszych potrzeb.

- Na cenę duży wpływ ma oczywiście to, czy jest to standardowy produkt czy też wyróżnia się on nietypowym wzornictwem bądź technologią. Więcej też zapłacimy za produkt markowy, a do tego w wersji ekskluzywnej – podpowiada Beata Zielińska, analityk portalu domiporta.pl.

Kominek w salonie

Wkład kominkowy jest nie tylko źródłem ciepła, ale tworzy w pomieszczeniu niepowtarzalny klimat. Poza tym, jest to bardzo efektowny element wystroju wnętrza, dlatego tak wielu z nas marzy o tym, by go mieć we własnym domu. Tradycyjny wkład (czyli taki, w którym spalamy drewno)



FOT. KRZYSZTOF MAZUR

o mocy powyżej 10 kW możemy kupić online za niecałe 1,2 tys. zł. Natomiast za efektowny model z trzema szybami zapłacimy już nieco ponad 13 tys. zł.

- Do tych cen należy jeszcze

doliczyć wydatki związane z obudową wkładu, które rozpoczynają się od kwoty ok. 2,5 tys. zł oraz z podłączeniem go do komina – to co najmniej kilkuset złotych - Małgorzata Hartmann, z firmy Kratki.pl.

Cena nietypowego modelu wkładu wraz z ciekawo z ekskluzywną obudową może wynieść nawet kilkudziesięciu tysięcy złotych. Wielu zwolenników mają też piece kominkowe, nazywane

popularnie kozami. Ich zaletą jest to, że nie wymagają obudowy, więc w razie przeprowadzki kozy można zabrać ze sobą i zamontować w nowym domu. W supermarkecie budowlanym za najtańszy model zapłacimy ok. 500 zł, a nietypowy, w wersji obrotowej, powyżej 4 tys. zł. Na rynku dostępne są też piece kominkowe opalane peletami (granulat drzewny), których działaniem można sterować elektronicznie, a ich cena dochodzi do 15 tys. zł.

Bądźmy eko

Od 1 stycznia 2022 roku w Unii Europejskiej zaczną obowiązywać nowe wymogi dotyczące pieców i kominków. Dyrektywa zwana potocznie ekoprojektem, do użytku dopuści wyłącznie urządzenia ekologiczne i te najbardziej wydajne. Dlatego warto już teraz zwrócić uwagę czy kupowany przez nas model spełnia te wymogi, abyśmy mogli korzystać z niego po wejściu w życie nowych przepisów.

Wygodny kominek

Tym, którzy chcą cieszyć się blaskiem ognia, ale równie ważna jest dla nich wygoda użytkowania można polecić kominek gazowy. Nie trzeba nosić drewna, usuwać popiołu. Takim urządzeniem można sterować pilotem lub smartfonem, co również jest dużym ułatwieniem dla osób szukających komfortu. Kominki gazowe dostępne są w cenach od niespełna 6 tys. do ok. 17 tys. zł. Mieszkańcy bloków, którzy nie mają możliwości podłączenia wkładu do komina, mogą natomiast zdecydować się na kominek elektryczny lub biokominek. Pierwsze z tych urządzeń (ich cena waha się od 300 do 4-5 tys. zł) wystarczy ustawić w pomieszczeniu i włożyć wtyczkę do gniazodka 230 V. Natomiast w drugim - ogień uzyskujemy spalając specjalne płynne biopaliwa. Za wiszący biokominek możemy zapłacić niewiele ponad 200 zł, zaś wersje stojące, tzw. portalo-we, to wydatek np. 1,1 tys. zł

OPRAC: JSZ

SM „DOM” w Radzynie Podl.
ul. Kościuszki A

ogłasza przetarg ofert na
Inspektora Nadzoru
przy inwestycji pn:
„Budowa bloku mieszkalnego 16-rodzinnego oraz garaży przy ul. Ostrowieckiej w Radzynie Podl.

Termin składania ofert:
12.04.2019r.
Informacje tel. **83 352 15 33**

SKUP AUT
krajowych lub zagranicznych od 1998 r.
do 20.000 zł rozbite, uszkodzone, w każdej postaci, w całości lub na części auta do kasacji.
Także wersje angielskie oraz części.
Transport i oględziny gratis

503 610 319; 510 644 013

Biuro Ogłoszeń Dziennika Wschodniego

✉ reklama@dziennikwschodni.pl ☎ 81 46 26 988
☎ 81 46 26 820

Specjaliści do spraw reklamy:

Agnieszka Brania
agnieszka.brania@dziennikwschodni.pl
tel. 81 46 26 867
kom. 691 770 012

Sylwia Karłowicz
sylwia.karlowicz@dziennikwschodni.pl
tel. 81 46 26 979
kom. 697 770 404

Patrycja Dubicka
patrycja.kowalska@dziennikwschodni.pl
tel. 81 46 26 870
kom. 691 770 019

Grzegorz Zubala
grzegorz.zubala@dziennikwschodni.pl
tel. 81 46 26 837
kom. 519 503 529

**NEKROLOGI
KONDOLENCJE
PODZIĘKOWANIA**

*na dzień następny
można zamawiać do 15.00*

Wszystkie informacje
pod nr. tel. 81 46-26-820
lub
e-mail: reklama@dziennikwschodni.pl

AAA KALLA CAŁODOBOWE USŁUGI POGRZEBOWE
www.kalla.lublin.pl

LUBLIN, UL. CMENTARNA 16
tel. 81 748 64 54, 602 475 176

ZASILEK POGRZEBOWY WYPŁACAMY PRZED POGRZEBEM
Kremacje w 24 godziny • Pogłębianie grobów • Ekshumacje
**Sprzedaż grobów na cmentarzu na Majdanku
BEZPŁATNA CHŁODNIA W LUBLINIE**

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
www.puk.lublin.pl

Całodobowo 81 744 50 31, 503 02 68 83

• Usługi międzynarodowe • Prosektorium i sala pożegnań • Oprawa muzyczna ceremonii • Kwiaty • Kremacje • Trumny, Urny • Ekshumacje, pogłębianie grobów • Sprzedaż nowych grobów • Namiot pogrzebowy

STYKS Sp. z o.o.
20-325 Lublin ul. Cmentarna 6

Pelny zakres usług pogrzebowych
Dyżur całodobowy: **tel. 81 744-02-03**
tel. 195-88 bezpłatny

Punkty usługowe w Lublinie:
ul. Cmentarna 6
ul. Lipowa – tel. 81 532-56-62
przy Cmentarzu na Unickiej – tel. 607-276-868

Na Cmentarzach przy ul. LIPOWEJ i ul. UNICKIEJ zapewniamy karawan-Melex do przewozu trumny i wieńców

HANDEL

SPRZEDAŻ

GARAŻE blaszane, bramy garażowe, koczki dla psów. Transport, montaż gratis - cały kraj, raty! www.konstal-garaze.pl, tel. 604-397-105, 512-182-312, 81/440-51-08, 84/539-81-91.

MOTORYZACJA

USŁUGI

AUTO-GAZ, Lublin, ul. Rowerowa 4a. Profesjonalny montaż instalacji, sekwencyjny wtrysk gazu od 1900 zł, serwis, legalizacja zbiorników (od 1992 r). Naprawa pomp wialle. Instalacje holenderskie. (81)534-51-37, 602-388-665, www.primagaz.pl

NAPRAWY

ZŁOMOWANIE i SKUP POJAZDÓW

- gwarantujemy konkurencyjne ceny
- płacimy gotówką
- pojazdy odbieramy własnym transportem
- wydajemy zaświadczenia o zezłomowaniu pojazdu
- prowadzimy sprzedaż części samochodowych

605 312 552

ZŁOM-WTÓR
KRAŚNIK, ul. Kolejowa 58
tel. 81 8252206
kom. 730 555 000
kom. 607 368 909
www.zlom-wtor.pl

TELEWIZORY, magnetowidy, wieże, anteny stelitarnie, instalacje antenowe, darmowa telewizja cyfrowa, kamery i aparaty cyfrowe. Dojazd gratis, gwarancja, solinie, tanio. Tel. 81/740-42-82, 601-237-374.

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM na dogodnych warunkach lub wynajmę nieruchomości 10 km od Puław. W dobrym miejscu, 1 ha utwardzonego terenu, hala 900m2 + 250m2, biuro 150m2. Kontakt Francja : Tel : 00 33 607 35 36 27 e-mail: incomexcontact@gmail.com

SPRZEDAM

SPRZEDAM garaż 17,6 mkw. Lublin ul. Puławska 26/30, tel. 605-628-786.

PRACA

PIELĘGNIARKI do pracy w oddziałach szpitalnych oraz diagnostów laboratoryjnych zatrudni SP ZOZ w Hrubieszowie. Tel. 84-696 32 96.

NIEMIECKA firma zatrudni w Niemczech na umowę o pracę, osoby do pakowania wyrobów mięsnych, temp. ok. +1C. Nie wymagamy doświadczenia ani znajomości niemieckiego. CV:informacja@op.pl ; Tel. 795-295-226, 883-815-341.

LEKARZA stomatologa zatrudnię. Warunki do uzgodnienia. tel. 669-933-577.

NIEMIECKI Zakład Pielęgniarski Lindenblatt 58285 Gevelsberg Kornerstr 79 poszukuje opiekunek do opieki domowej. Znajomość języka komunikatywna. 1300 euro /miesiąc. Premia za dni świąteczne. Opieka koordynatora polskojęzyczna. Mogą być obcokrajowcy z prawem pobytu w Polsce. Tel. 0049 2332 659 8781, kom. 004915776362707.

USŁUGI

SPRZĄTANIE piwnic, garaży, strychów, działek, wywóz niepotrzebnych rzeczy. Rozbiórki domów, komórek, szklarni itp. Wycinka drzew, prace ogrodnicze. Wywóz gruzu, złomu i inne. Całe województwo. Tel. 573 186 606.

PRANIE PIERZA, WYRÓB KOŁDER I PODUSZEK Z PUCHU, PIERZA, ANILANY. RENOWACJA I PRZERÓBKĄ PIERZYN. PIERZE OD KAŻDEGO KLIENTA CZYŚCIMY OSOBNO. LUBLIN, BURSĄKI 15 A W GODZ. 10-16, TEL. 81/7472512, 661279497.

BUDOWLANE

HYDRAULIKA, gaz, glazura, elektryka. Remonty kompleksowo-wykończeniowe, adaptacja pomieszczeń, płyty g-k, usługi z dofinansowania przez PEFRON za pośrednictwem MOPR, tel. 501-035-412.

DOCIEPLENIA budynków, elewacje - kompleksowo, tel. 506-123-602, 506-123-604.

RÓŻNE

WYWÓZ złomu, sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzętów piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne. Wycinka drzew, podcinanie, karczowanie koszenie i sprzątanie działek, wywóz gałęzi, prace rozbiórkowe (stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.) Całe województwo od 8 do 21, 514-299-106

ZDROWIE

EXPRESS-DENT stomatologia zachowawcza, protetyka, umowa z NFZ; ul. Hipoteczna 2, tel. 81 743 62 60; ul. Staszica 8, tel. 81 534 62 60; ul. Staszica 12, tel. 81 534 62 70, www.express-dent.pl.

LUBELSKIE CENTRUM SŁUCHU I MOWY
SŁUCHMED

Poradnie:
• Audiologiczna
• Foniatryczna
• Otolaryngologiczna
• Neurologiczna
• Logopedyczna oraz wiele innych

Także w soboty 9⁰⁰-14⁰⁰!

• **Kompleksowe badania słuchu dzieci i dorosłych**
• **Endoskopowe badania trzeciego migdałka (fiberoskopia)**
• Videostroboskopia krtani
• **Inhalacje AMSA**
• Kriochirurgia
• Fizjoterapia
• Badania EMG
• **Diagnostyka i terapia APD**
• **Terapia Tomatis**

Badania błędnika diagnozujące zawroty głowy – VNG, VHIT
www.nzoz.sluchmed.pl

Lublin, ul. Chodźki 3, lok. 8
Rejestracja 81 443 04 44

MEDICAL
HAIR & ESTHETIC

ONKOLOGIA i RADIOLOGIA
dr n. med. R. Wierzbicki
dr n. med. K. Paprota
• konsultacje
• biopsje
• wycięcia znamion
• radioterapia
• USG DOPPLER

OKULISTYKA
dr n. med. J. Batalia
• badanie wzroku
• dobór soczewek

GINEKOLOGIA
GINEKOLOGIA ESTETYCZNA
dr K. Szymenderski
• badanie ginekologiczne
• profilaktyka onkologiczna
• antykoncepcja
• menopauza
• nietrzymanie moczu
• zabiegi z ginekologii estetycznej

FLEBOLOGIA
dr n. med. P. Niedziela
• operacje żyłaków SVS
• obliteracje
• viridex- naczyńka
• konsultacje
• USG DOPPLER

PRZESZCZEP WŁOSÓW
dr W. Chromiński
• FUE
• FUT
• przeszczep brwi
• blizny powypadkowe
• leczenie łysienia
• trychologia
• osocze bogatopłytkowe

MEDYCYNĄ ESTETYCZNA
dr W. Chromiński
dr. n. med. K. Caban
• laser CO2
• plasma BT- nieoperacyjna korekta powiek
• korekta uszu
• usuwanie znamion
• wypełniacze
• modelowanie twarzy
• przeszczep tłuszczu

DERMATOLOGIA
dr n. med. D. Czelej
• diagnostyka znamion skórnych
• leczenie trądziku
• leczenie chorób skóry

Centrum Medyczne Medical Esthetic
GSM 609 202 229, 81 740 90 30
ul. Braci Wieniawskich 12B Lublin (Czechów)
www.medical1.pl

APARATY SŁUCHOWE dobór, sprzedaż, serwis na miejscu, refundacje, wizyty domowe, raty, **FIRMA MEDIKA JERZY KAPITAN, LUBLIN, ul. Nowowiejskiego 2a, LUBARTÓW, ul. Cicha 19, KRASNYSTAW, ul. Browarna 6, 81/473-54-01, 668-277-760**

zamów swoje ogłoszenie drobne

tel. 81 46 26 820

STACJA DEMONTAŻU POJAZDÓW
z okolic Lublin • Chełm • Zamość
odbior auta od klienta
tel. **608 883 933**

W okresie 01.04.2017-31.03.2019
Fundacja na Rzecz Osób Niepełnosprawnych „Tacy Sami”
realizowała kolejny etap projektu pod nazwą „Ośrodek Terapeutyczny”, którego celem było w ramach prowadzonej terapii podniesienie sprawności psycho-ruchowej. Zadanie odbywało się w placówce Fundacji o tej samej nazwie przy ul. Narutowicza 74a w Lublinie. Nasi beneficjenci (grupa 19 dzieci) mogła korzystać z 12 form wsparcia grupowego i indywidualnego. Dzięki dofinansowaniu z PFRON, który przyznał na ten cel kwotę 344997,71 zł, Miasta Lublin – MOPR, Fundacji PGE, które są instytucjami współfinansującymi oraz darczyńcom 1% podatku.

Wszystkim Państwu bardzo dziękujemy w imieniu swoim, rodziców dzieci i ich własnym.

pp 1%
Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych
MOPR Lublin
PGE Fundacja

Nie zwalniają tempa

II LIGA PIŁKARZY RĘCZNYCH

W szóstej kolejce spotkań grupy walczącej o awans do I ligi rezerwy Azotów Puławy pokonały na wyjeździe SPR Handball Płock 38:33

W szóstej minucie po голу Jakub Kosiaka puławianie prowadzili 4:1. Zaliczka kilku bramek utrzymała się do końca pierwszej odsłony. Dobrze dysponowali zawodnicy trenera Piotra Pezdy wygrywali 7:4, 10:7, 13:9. Po bramce zdobytej w 29 min przez Kamila Przychodzenia goście wygrywali 18:14. W drugiej odsłonie goście nie zwalniali tempa. Grająca szybko, kombinacyjnie i co najważniejsze skutecznie, puławska młodzież kontrolowała wydarzenia na boisku. Kacper Adamczuk i Kacper Mchawrab zakończyli rzuty celnie i na tablicy wyników było już 23:16. Kolejne minuty przyniosły pewne dalsze prowadzenie gości. W 40 min Karol Przychodzeń zdobył bramkę z rzutu karnego i było już 26:19. Po trzech kwadransach gry i trafieniu Mateusza Flonta rezerwy wygrywały 29:24. Prowadzenie gości z Puław oscylowało w okolicy pięciu, a nawet sześć goli. Kacper Mchawrab w trafiał na 32:27, a Jędrzej Batyra na 30:25. Dwie minuty przed końcówką syreną znowu Kacper Adamczuk i Kacper Mchawrab podwyższyli na 38:31. Gospodarze nie zamierzali oddać pola i chcieli zmniejszyć rozmiary przegranej. Udało im się dorzucić dwa gole i mecz zakończył się wygraną rezerw brązowych medalistów Polski 38:33.

SPR Handball Płock – Azoty II Puławy 33:38 (14:18)

Azoty II: Wiejak, D. Janicki, Borucki – Mchawrab 12, Adamczuk 6, Flont 5, Przychodzeń 4, Baranowski 3, Kosiak 2, Pezda 2, K. Janicki 2, Batyra 1, Bielawski 1, Szewczyk, Malinowski, Konieczny. **Kary:** 14 minut.

Wyniki pozostałych spotkań:

AZS-AWF Warszawa – Enea Orlęta Zwoleń 31:28 (14:18) ● Szczypiorniak Dąbrowa Białostocka – Pabiks FormauDyBy Pabianice 19:28 (2:9) ● UMKS Trójka Ostrołęka – Hutchinson Anilana Łódź 32:32 (17:18), rzuty karne 3:5.

1. Anilana	12	27	327-309
2. Azoty II	12	23	372-338
3. Zwoleń	12	22	352-334
4. Pabianice	12	22	295-290
5. Szczypiorniak	12	15	307-334
6. Płock	12	14	337-348
7. AZS Warszawa	12	12	341-344
8. Ostrołęka	12	9	347-381

30 marca: Zwoleń – Płock ● Anilana – Dąbrowa Białostocka ● Pabianice – Ostrołęka ● Azoty II – AZS Warszawa. (**GROM**)

Multi Multi 26.03, godz. 14

1, 3, 7, 11, 20, 23, 24, 32, 36, 43, 44, 46, 47, 49, 56, 57, 59, 69, 72, 75. Plus 36.

Multi Multi (25.03), godz. 21.40

1, 6, 20, 25, 31, 34, 36, 40, 41, 45, 47, 49, 52, 64, 69, 70, 71, 73, 75, 77. Plus 34.

Mini Lotto (25.03)

17, 19, 22, 28, 37.

Ekstra Pensja (25.03)

6, 8, 22, 24, 35 – 1.

Kaskada (26.03), godz. 14

1, 2, 3, 4, 7, 9, 13, 16, 18, 22, 23, 24.

Kaskada (25.03), godz. 21.40

1, 4, 5, 9, 12, 14, 18, 19, 20, 21, 23, 24.

Super Szansa (26.03), godz. 14

1, 4, 0, 6, 2, 2, 9.

Super Szansa (25.03), godz. 21.40

9, 1, 1, 4, 0, 0, 1.

Bracia się nie poddają

LNBA Alco zameldowało się w wielkim finale rozgrywek. Obrońcy tytułu drugi raz pokonali Nadar



Piotr Jagoda to jedna z największych gwiazd LNBA

Drugi mecz w tej parze był wyjątkowo jednostronny. Alco od początku narzuciło swoje warunki i już po pierwszej kwarcie prowadziło 29:14. Później mogło już wyłącznie skupić się na utrzymywaniu bezpiecznego dystansu. W trzeciej kwarcie Alco postanowiło pognębić rywali i wrzuciło wyższy bieg. Efekt był piorunujący, bo różnica pomiędzy obiema ekipami urosła aż do 26 pkt. Ostatecznie skończyło się na 22 pkt, co i tak jest imponującym wynikiem. W Alco świetnie zagrali Aleksander Rak i Bartosz Zduniak. Pierwszy zdobył 16 pkt, a drugi był o punkt gorszy. Co ciekawe, obaj w przeszłości występowali razem w Starcie Lublin. W Nadar na wysokim poziomie zagrał tylko Piotr Ziółkowski, zdobywca 32 „oczek”.

Drugi półfinał przyniósł znacznie więcej emocji. Bracia Mrozik wygrali 70:64 i wyrównali stan rywalizacji. O awansie do finału zadecyduje więc trzeci mecz. Bracia wyszli na boisko mocno zmobilizowani i szybko objęli prowadzenie 10:2. Później jednak się zacięli, co Matematyka wykorzystała i po pierwszej kwarcie prowadziła 20:16. O końcowym wyniku zadecydowały ostatnie sekundy. Jeszcze na 100 sek. przed końcem Matematyka przegrywała tylko 64:65. Ostatnie rzuty należały jednak do Przemysława Chabrosa i Pawła Karolak, co zapewniło Braciom Mrozik zwycięstwo. W ich ekipie znakomite zawody zaliczył Piotr Jagoda, zdobywca 26 pkt. U pokonanych wyróżnił się Bogdan Lembrych, autor 15 „oczek”. (kk)

Konferencja A – półfinał play-off (do dwóch zwycięstw): Nadar – Alco 69:91. Stan rywalizacji: 0:2. Awans: Alco ● **Matematyka – Bracia Mrozik** 64:70. Stan rywalizacji: 1:1.

Play-out: Arkada – No Stars 46:41.

1. Arkada	2	3	95:100
2. 24hol.pl	1	2	59:49
3. No Stars	1	1	41:46

Konferencja B – półfinał play-off (do dwóch zwycięstw): Espo-Pszczółka II – Mavericks 70:72. Stan rywalizacji: 1:1 ● **AT Vision – Symbit** 57:75. Stan rywalizacji: 0:2. Awans: Symbit.

Symbit awansował do Konferencji A.

Play-out: Auto-Remont-Lipert – Drink Team 45:49 ● Fortepiano – Venta 40:36.

1. Fortepiano	2	4	89:82
2. Drink Team	2	3	95:94
3. Auto-Remont	2	3	107:96
4. Venta	2	2	83:102

Konferencja C – półfinał play-off (do dwóch zwycięstw): Kouba – Bobo Team 84:66. Stan rywalizacji: 1:1. Martex – Bad Boyz 56:59. Stan rywalizacji: 0:2. Bad Boyz awansowali do Konferencji B.

Play-out: Top Gun – The Shooters 39:63 ● NPlay-Lipa Team Plus 57:61.

1. Top Gun	3	5	134:148
2. Lipa Team	3	5	161:152
3. The Shooters	2	3	108:90
4. NPlay	2	3	115:97
5. Adley	2	2	72:103

Koniec sezonu już blisko

II LIGA KOSZYKARZY Lubelskie zespoły wyraźnie przegrały swoje mecze w fazie play-off

To dopiero pierwsza runda, a nasze zespoły są już bardzo blisko zakończenia sezonu. Porażka TBV Startu II Lublin nie jest wielką niespodzianką, bo młodzi zawodnicy Marka Zielińskiego nie byli faworytem konfrontacji z silnym Turem Bielsk Podlaski. Dużo większym zaskoczeniem jest słaba postawa UINB AZS UMCS Lublin. Akademicy przegrali z ŁKS AZS UŁ SG Łódź aż 73:94. Ten fakt dziwi, bo w sezonie zasadniczym różnica pomiędzy obiema ekipami nie była aż tak duża. (KK)

KKS Tur Basket Bielsk Podlaski – TBV Start II Lublin 88:66 (31:13, 23:15, 16:19, 18:19)

Tur: Kus 23 (3x3), Weres 14 (4x3), Stefanik 8 (1x3), Pisarczyk 5, Sawicki 2, Lewandowski 2 oraz Milewski 11 (1x3), Kuczyński 10, Marczuk 5, Monach 2.

TBV Start II: B. Pelczar 31 (6x3), Piliszczuk 20, Pszczółka 4, Matysek 3 (1x3), M. Uńkowski 2 oraz Szewczyk 6 (2x3), Dobrowolski 0, Bryda 0, Kępka 0, Grzegorzcyk 0. **Sędziowali:** Adameczek i Ulewski. **Widzów:** 150.

Stan rywalizacji: 1:0. Gra w tej fazie toczy się do dwóch zwycięstw. Kolejny mecz odbędzie się 27 marca o godz. 20 w hali Globus.

ŁKS AZS UŁ SG Łódź – UINB AZS UMCS Lublin 94:73 (28:20, 21:19, 23:17, 22:17)

ŁKS: Dominiak 23 (1x3), Batoszewicz 18, Gwarddecki 18 (4x3), Kochaniak 11 (1x3), Wal 3 (1x3) oraz Kuczmara 5, Świt 5 (1x3), Tonkiel 4, Kujawa 3 (1x3), Drózd 2, Lewandowski 2, Rajch 0.

UINB AZS UMCS Lublin: Wiśniewski 14 (1x3), Wydra 11 (3x3), Lopez 9 (1x3), Nycz 5 (1x3), Muda 2 oraz Daszke 14 (2x3), Jaworski 10 (2x3), Sobiech 4, Waniewski 4, Strzałkowski 0, Stefaniuk 0.

Sędziowali: Majcherowicz i Zapłotny. **Widzów:** 200.

Stan rywalizacji: 1:0. Gra w tej fazie toczy się do dwóch zwycięstw. Kolejny mecz odbędzie się 30-31 marca w hali MOSiR przy al. Zygmuntońskich.

Pozostałe wyniki pierwszych spotkań play-off: KK Warszawa – Dzik Warszawa 79:77 ● Żubry Leo-Sped Białystok – KS Rosa-Sport Radom 96:72 ● Arka AMW II Gdynia – MKS Sokół Miedzychód 80:78 ● Decka Pelplin – Domino Inowrocław 77:46 ● KSK Noteć Inowrocław – AZS UMK PBDI Toruń 94:79 ● Politechnika Gdańska – Sklep Polski MKK Gniezno 90:69 ● AZS UJK Kielce – KS Pogoń Ruda Śląska 91:87 ● AZS AWF Mickiewicz Romus Katowice – KKS Tarnowskie Góry 68:74 ● KK Polonia Bytom – MCKiS Jaworzno 73:89 ● TS Wisła Kraków – AZS Częstochowa 89:79 ● Weegree AZS Politechnika Opolska – Roben

Gimbasket Wrocław 91:72 ● Zetkama Doral Nysa Kłodzko – AZS Basket Nysa 81:72 ● BC Swiss Krono Żary – KS Sudety Jelenia Góra 72:65 ● BC Obrą Kościa – Exact Systems Śląsk II Wrocław 76:75. Gra w tej fazie toczy się do dwóch zwycięstw. Terminy kolejnych spotkań to 27-31 marca i 3 kwietnia (ew.). **Pierwsze spotkania play-out:** SMS PZKosz Władysławowo – Treff II Sopot 85:65 ● GLKS Nadarzyn – Akademia Koszykówki Legii Warszawa 93:95 ● MUKS 1811 Unia Tarnów – KS Start Meble Dobrodzień 89:92 ● Intermarche II Zielona Góra – PGE Turów Zgorzelec 96:60. Mecze Zagłębie Sosnowiec – MKS II Dąbrowa Górnicza odbędzie się w środę. Gra w tej fazie toczy się do dwóch zwycięstw. Terminy kolejnych spotkań to 27-31 marca i 6 kwietnia (ew.).

Wygrali w Płocku

I LIGA PIŁKARZY RĘCZNYCH

W spotkaniu 18. kolejki AZS AWF Biała Podlaska okazał się lepszy od rezerw wicemistrza Polski Orlen Wisły

Po pięciu minutach akademicy prowadzili 4:1. Drogę do bramki miejscowych znaleźli w tym okresie Michał Bekisz, Dzianis Wołyńcew, Maksim Kriuczkow i Przemysław Urbaniak. Jeszcze przez osiem kolejnych minut goście utrzymywali prowadzenie. Pierwszy remis zanotowaliśmy przy wyniku 8:8 po celnym rzucie Konrada Brzezińskiego w ekipie miejscowych, kolejny po kwadransie gry na 9:9.

Druga część pierwszej odsłony należała już zdecydowanie do akademików. AZS AWF powoli odjeżdżał z wynikiem. W 22 min po голу Karola Małeckiego prowadził już 16:10. Cztery minuty przed końcem Kriuczkow trafił na 20:13. Niestety końcówkę białczanie przegrali 1:4. Trzy ze straconych bramek padły z rzutów karnych. Tym samym siedem goli zaliczki stopniało do czterech (21:17).

W ciągu siedmiu minut drugiej połowy przyjezdni stracili wypracowaną moźolnie przewagę. Rezerwy wicemistrzów Polski już prowadziły 23:22. Rozpoczęła się bramkowa „przepychanka”, na prowadzenie wychodzili raz jedni, innym razem drudzy. Dwie minuty przed końcówką syreną AZS AWF przegrywał 31:32. W ostatniej minucie remis białczanom zapewnił Wołyńcew.

Aby poznać zwycięzcę potrzebne były rzuty karne. W nich lepsi byli goście zwyciężając 7:6. W drużynie AZS AWF Biała Podlaska rzuty z 7. metra celnie wykonali: Dzianis Wołyńcew, Michał Bekisz, Maksim Kriuczkow (dwukrotnie), Marcin Stefaniec (dwukrotnie) i Norbert Maksymczuk.

Orlen Wisła II Płock – AZS AWF Biała Podlaska 32:32 (17:21), rzuty karne 6:7

AZS AWF: Adamiuk, Kozłowski 1 – Łazarczyk 2, Urbaniak 5, Ziółkowski 2, Nowicki 1, Wołyńcew 10, Stefaniec 1, Małecki 2, Kriuczkow 5, Bekisz 3. **Kary:** 6 minut.

Pozostałe wyniki: KS Uniwersytet Radom – Czuwaj Przemyśl 27:41 (11:18) ● SPR Końskie – MTS Chrzanów 24:22 (13:10) ● KPR Legionowo – AZS UW Warszawa 29:28 (12:16) ● SPR PWSZ Tarnów – SPR ROKiS Radzymin 33:22 (15:14) ● KSZO Odlewnia Ostrowiec Świętokrzyski – MKS Padwa Zamość 23:28 (9:15).

1. Tarnów	18	47	602-486
2. Czuwaj	17	45	600-488
3. AZS BP	18	41	573-490
4. Padwa	18	32	484-508
5. Chrzanów	18	30	501-484
6. Końskie	18	30	512-477
7. Legionowo	18	27	517-501
8. Płock II	17	25	482-505
9. AZS UW	18	16	467-513
10. KSZO	18	15	477-583
11. Radzymin	18	7	446-553
12. Radom	18	6	432-505

30 marca: Radzymin – AZSA BP ● Radom – Płock II ● Czuwaj – Końskie ● Padwa – Tarnów ● AZS UW – KSZO ● Chrzanów – Legionowo.

Kraków zdobyty!

CLJ U-17 To był udany weekend dla piłkarzy Motoru. Swoje mecze wygrali: seniorzy, juniorzy starsi, a także juniorzy młodszy. Ta ostatnia ekipa pokonała nie byle kogo, bo Cracovię i to na jej boisku 2:1

„Pas” zdobyły pierwszą bramkę po pół godzinie gry. Goście błyskawicznie odpowiedzieli, bo już kilkadziesiąt sekund później na listę strzelców wpisał się Kacper Ślędz. A w 55 minucie zwycięskiego gola zdobył Piotr Ćwik. Dzięki kompletowi punktów żółto-biało-niebiescy wskoczyli na drugie miejsce w tabeli.

Cały czas gorzej idzie drugiej z naszych ekip. BKS przegrał u siebie ze Stalą Mielec 1:3. Zespół Marcina Zakrzewskiego do przerwy przegrywał 0:1. Długo końcowy wynik był jednak sprawą otwartą. Dopiero w 75 minucie rywale strzelili drugą bramkę. Po chwili lublinianie odpowiedzieli trafieniem Kacpra Pytki-Wasila i wydawało się, że jeszcze powalczą o „oczko”. Niestety, niemal od razu stracili trzeciego gola i było po zawodach. W najbliższą niedzielę czekają nas derby. Motor zagra w niedzielę z BKS. Mecze zaplanowano na godz. 13.30. **(LUKISZ)**

Cracovia – Motor Lublin 1:2 (1:1)

Patryk Musiał (30) – Ślędz (31), Ćwik (55). Motor: Grzywaczewski – Góralski, Słabczyński, Świetlicki (50 Zbiciak), Drozd, Ślędz (52 Gierała), Bednarczyk, Knap, Ćwik, Brzozowski (70 Lemiecha), Białek (65 Ściegienny).

BKS Lublin – Stal Mielec 1:3 (0:1)

Bramki: Pytka-Wasil (78) – Chmielowiec (13), Szumilas (75), Kramarz (79).

BKS: Krzyżanowski – Pluta, Łuczowski, Janiszek (74 Martyna), Pawłowski, Małunow (69 Kamiński), Pytka-Wasil, Sowisz (78 Figura), Bartoś (71 Wójcik), Sprawka (64 Chabros), Szady.

Pozostałe wyniki i tabela Centralnej Ligi Juniorów U-17: Stal Mielec – Cracovia 0:0 ● Wisła Kraków – Korona Kielce 4:2.

1.	Wisła	3	6	10-4
2.	Motor	3	6	3-2
3.	Resovia	3	6	4-3
4.	Podgórze	3	6	5-5
5.	Stal	3	4	4-3
6.	Korona	3	3	3-7
7.	Cracovia	3	2	4-5
8.	BKS	3	1	4-8

30-31 marca: Podgórze – Stal ● Motor – BKS (niedziela, godz. 13.30) ● Wisła – Cracovia ●

Korona – Resovia.

Emocje do końca

PIŁKA NOŻNA W sobotę na Orliku SP 52 w Lublinie zostało rozegrane III Unijne Grand Prix. Znowu pierwsze miejsce wywalczyła Omega Przyjaciele

Tym razem w drodze po tytuł Omega musiała się mocno napracować. W meczach grupowych odniosła dwa zwycięstwa, ale w trzecim spotkaniu z FC Malik była o krok od porażki. Rywale prowadzili już 2:0. Zawody ostatecznie skończyły się remisem 2:2. Obie ekipy spotkały się jeszcze raz w pojedynku o pierwsze miejsce. Co ciekawe, tym razem Omega wygrała już 4:0. Piłkarze FC Malik się jednak nie poddawali i udało im się doprowadzić do remisu. A to oznaczało, że do wyłonienia zwycięzcy potrzebne będą rzuty karne. W serii jedenastek Omega pokonała rywali 4:1. Najlepszym zawodnikiem turnieju został Jakub Kościuk (Real Lublin). Koronę króla strzelców wywalczył Max Sprawka (Omega Przyjaciele) z dorobkiem siedmiu bramek.

A najlepszym bramkarzem wybrano Kajetana Pszczółę (FC Malik). Przy okazji odbył się także II Orlikowy konkurs rzutów karnych „Wiosna 2019”. Wygrał Bartłomiej Tokarski, który w finale pokonał Olka Kowalczyka 2:0. W starciu o trzecie miejsce Bartłomiej Szumlański okazał się lepszy od Mikołaja Mazurka 7:6. **(LUKISZ)**

WYNIKI TURNIEJU I KOŃCOWA KOLEJNOŚĆ

Real Lublin – FC Malik 2:4 ● Real Lublin – Omega Przyjaciele 1:3 ● Real Lublin – Białe Orły 7:1 ● FC Malik – Omega Przyjaciele 2:2 ● FC Malik – Białe Orły 6:2 ● Omega Przyjaciele – Białe Orły 4:0.

1.	Omega	3	7	9:3
2.	FC Malik	3	7	12:6
3.	Real	3	3	5:12
4.	Białe Orły	3	0	10:8

Górnik uratował jeden punkt

CLJ U-15 Nie lada sztuki dokonali młodzi piłkarze z Łęcznej. Zielono-czarni przegrywali w Krakowie z AP 21 dwoma bramkami, a do końca meczu pozostawało zaledwie pięć minut. Mimo to goście zdołali wywalczyć jeden punkt

Do przerwy gospodarze prowadzili 1:0. Po zmianie stron, chociaż gra toczyła się głównie na połowie przeciwnika Górnik stracił drugiego gola. W końcówce rzucił jednak wszystkie siły do ataku i taka taktyka się opłaciła. Najpierw Mikołaj Szczerba zaliczył kontaktowe trafienie, a w 78 minucie wyrównał Dominik Rabczewski. – Cieszę się, że mimo wyniku 0:2 zespół był w stanie odrobić straty i kreować kolejne sytuacje. Olbrzymie słowa uznania dla całej drużyny, która po raz kolejny walczyła do samego końca i wraca do Łęcznej z bardzo cennym punktem – ocenia Daniel Rusek, trener zielono-czarnych cytowany przez klubowy portal. Pozostałe drużyny z województwa lubelskiego nie mają się

czym chwalić. **TOP 54 Biała Podlaska** zagrał całkiem niezłe zawody, ale przegrał w Rzeszowie z Resovią 0:1. Niewiele do powiedzenia w starciu z Koroną Kielce miał za to Motor. Żółto-biało-niebiescy przegrali u siebie 0:3. W ostatnim meczu trzeciej kolejki Wisła Kraków zremisowała u siebie z Cracovią 0:0. **(LUKISZ)**

SMS Resovia – TOP 54 Biała Podlaska 1:0 (1:0)

Bramka: Niedziałkowski (10).

TOP 54: Waszczuk – Kobyliński, Łempicki, Furman (55 Kot), Walczyna (41 Kowalewicz), Juszczak (60 Sweklej), Opolski, Bahonko (65 Chomicz), Kurowski (41 Storto), Łukasiewicz (78 Mackiewicz), Karwacki (70 Domanowski).

AP 21 Kraków – Górnik Łęczna 2:2 (1:0)

Bramki dla Górnika: Szczerba (75), Rabczewski (78).



Po trzech meczach rundy wiosennej Chelmianka dopisała do swojego konta dwa punkty

FOT. CHELMIANKA CHELM

Ciągle czekają na najlepszego strzelca

PIŁKARSKA III LIGA Dwa punkty w trzech meczach. Tyle wiosną do swojego konta dopisała Chelmianka. Zdobyć mogła być jednak dużo większa, ale po każdym spotkaniu biało-zieloni mogli odczuwać niedosyt

ŁUKASZ GŁADYSIEWICZ

Na inaugurację rundy wiosennej podopieczni Artura Bożyka pechowo przegrali z Podhalem Nowy Targ. Owszem, rywale mieli więcej okazji, ale w doliczonym czasie gry doskonałą szansę na wyrównanie zmarnował Damian Szpak. W drugim spotkaniu Chelmianka prowadziła gra, stwarzała kolejne sytuacje, ale to Wólczanka posyłała piłkę do siatki. Ostatecznie skończyło się wynikiem 2:2. W miniony weekend Rafał Kursa i jego koledzy przywieźli kolejny punkt po starciu z Wiślanami Jaśkowice (0:0).

– Nie zawsze końcowy wynik odzwierciedla to, co działo się na boisku. Na pewno przed startem rundy

mieliśmy wyższe oczekiwania. Cieszy jednak poziom determinacji u chłopaków, bo z Wiślanami najlepsze szanse mieliśmy w samej końcówce meczu i mogliśmy przechylić szalę na swoją stronę – mówi Artur Bożyk, trener biało-zielonych.

Trzeba pamiętać, że jego drużyna cały czas musi sobie radzić bez najlepszego strzelca – Mateusza Kompanickiego. 22-latek na finiszu przygotowań doznał kontuzji i cały czas jest wykluczony z gry. – Nie sprawdził się ten najbardziej optymistyczny scenariusz, a to wydłużyło powrót Mateusza o kolejne tygodnie. Liczymy jednak, że za około 10 dni będzie mógł już wrócić do treningów. Wiadomo jednak, że minie

trochę czasu zanim pojawi się na boisku i pomoże nam w walce o punkty – wyjaśnia szkoleniowiec ekipy z Chelma.

Ciągle nie może też grać Paweł Jabkowski. Jeszcze w tym tygodniu będzie jasne, jak długa przerwa czeka byłego gracza Wisły Puław, czy Motoru. – Myślę, że koło piątku lub soboty będziemy wiedzieli nam czym stoimy w jego sytuacji – dodaje trener Bożyk.

W najbliższy weekend biało-zielonych czeka starcie o sześć punktów z Orłętami Spomlek. Drużyna z Radzyna Podlaskiego na wiosnę przegrała wszystkie trzy mecze, nie strzeliła żadnego gola, a na dodatek straciła aż 10 bramek. Dlatego można

się spodziewać, że w niedzielę (początek spotkania o godz. 15.30), na stadionie w Chelmie nikt nie odpuszc.

PUCHAR TRAKTUJĄ POWAŻNIE

Zanim piłkarze Artura Bożyka powalczą o kolejne punkty spróbują jeszcze awansować do finału Pucharu Polski okręgu chelmskiego. W środę ich rywalem będzie czwartoligowy Start Krasnystaw. Pierwszy gwizdek zaplanowano na godz. 15. Jak biało-zieloni podejść do spotkania? – Na pewno uzupełnimy skład juniorami. Nie ma jednak mowy o odpuszczaniu tych rozgrywek. Jednym z naszych celów na rundę wiosenną jest zajęcie w pucharze, jak najdalej to będzie możliwe – zapewnia trener Bożyk.

PIŁKA NOŻNA W SKRÓCIE

Posada Nawałki zagrożona?

Nie tak pracę Adama Nawałki wyobrażali sobie szefowie Lecha Poznań, kiedy zdecydowali się zatrudnić byłego selekcjonera reprezentacji Polski. „Kolejorz” zawodzi na całej linii. Obecnie bliżej mu do dolnej ósemki tabeli, niż walki o europejskie puchary. Biorąc pod uwagę tylko rundę rewanżową Lech jest trzecim, najgorszym zespołem w Lotto Ekstraklasie. Wygrał tylko dwa mecze, a cztery pozostałe przegrał. Strzelił też zaledwie sześć goli. W sumie Nawałka poprowadził ekipę z Poznania w 10 meczach, z czego jego podopieczni na swoją korzyść rozstrzygnęli pięć. Resztę przegrali. Według informacji, jakie przekazał „Głos Wielkopolski” kolejna strata punktów może kosztować posadę. Problem w tym, że obie strony podpisały kontrakt do

2021 roku. Jak informuje „Głos Wielkopolski” w przypadku rezygnacji z usług trenera działacze „Kolejorza” musieliby mu wypłacić aż 800 tysięcy złotych odszkodowania. W sobotę Lech gra z Koroną Kielce.

Podwyżka dla Milika

Według informacji „La Gazzetta dello Sport” Arkadiusz Milik wkrótce przedłuży swój kontrakt z Napoli. Obecna umowa reprezentanta Polski wygasa w 2021 roku. Nowa ma obowiązywać trzy lata dłużej. Były zawodnik Ajaksu Amsterdam może też liczyć na podwyżkę. Według włoskiej prasy jego pensja wzrośnie z 2,5 miliona euro do 3,5 miliona. 25-latek w tym sezonie we wszystkich rozgrywkach zapisał już na swoim koncie 18 goli i trzy asysty. Nowy kontrakt z Napoli negocjuje także Piotr Zieliński, ale w jego przypadku rozmowy z klubem trwają od wielu miesięcy. Obie strony nie mogą

dojść do porozumienia w kwestii kwoty odstępnego, za jaką „Zielu” mógłby opuścić Włochy. Porozumienie ponoć jest jednak coraz bliżej.

Komplet na meczu Wisła – Legia

Ciekawy mecz szykuje się w weekend na stadionie przy ul. Reymonta. Wisła Kraków podejmuje Legię Warszawa. Spotkanie z trybun obejrzy komplet – 30 tysięcy widzów. „Biała Gwiazda” już we wtorek poinformowała, że wszystkie wejściówki zostały sprzedane. Drużyna Macieja Stolarczyka wygrała swoje dwa ostatnie spotkania. Czy znowu będzie w stanie sprawić niespodziankę i pokrzyżować plany zespołu Ricardo Sa Pinto? Przekonamy się w niedzielę. Zawody rozpoczną się o godz. 18, a będzie można je obejrzeć także na antenie TVP 2 oraz w internecie na stronach: tvpsport.pl i vod.tvp.pl.

(LUKISZ)

Kto w wielkim finale?

PUCHAR POLSKI PIŁKAREK RĘCZNYCH Dzisiaj o godz. 18.30 w Lubinie dojdzie do kolejnej w tym sezonie odsłony „świętej wojny” – miejscowe Metraco Zagłębie podejmie w półfinale rozgrywek MKS Perła Lublin. To konfrontacja zdecydowanie dwóch najlepszych zespołów w naszym kraju

Mistrz Polski do tego spotkania przystąpi niejako z marszu. Robert Lis nie miał zbyt wiele czasu na trening ze swoimi podopiecznymi, ponieważ w poprzednim tygodniu spora ich część rozjechała się na zgrupowania swoich reprezentacji narodowych. Weronika Gawlik, Aleksandra Rosiak, Aneta Łabuda i Joanna Szarawaga wystąpiły w kadrze Polski w Baltic Handball Cup w Gdańsku. Biało-Czerwone wygrały tam trzy ciężkie spotkania, a nasze zawodniczki należały do istotnych postaci zespołu Leszka Krowickiego. Pracowity okres miały również Dagmara Nocuń i Patrycja Królikowska, które rozegrały trzy spotkania w ramach reprezentacji Polski B. Całość uzupełnia Walentyna Nieścioruk, która w barwach Białorusi dwa razy ograła Ukrainę. Popularna „Wala” zdobyła w tym dwumeczu łącznie pięć bramek.

Oprócz kadrowiczek, przerwę w treningach miały również Kinga Achruk i Sylwia Matusz-

czyk. Obie były powołane na zgrupowanie reprezentacji Polski, ale z powodu urazów zostały w Lublinie. – Sylwia wciąż zmagająca się z kontuzją stopy. Uraz wraca, mimo że jest zaleczony. Mamy nadzieję, że teraz diagnoza jest dobra i uda się ten uraz wyleczyć, a „Syla” wróci do treningów 25 marca. Liczymy na to, bo w takim wypadku na mecz z Zagłębiem byłibyśmy w komplecie – mówił po ostatniej kolejce ligowej Robert Lis. Życzenie opiekuna Perły spełniło się, bo w poniedziałek do zajęć wróciły zarówno Matusz-

czyk, jak i Achruk. Środowe spotkanie jest określane mianem przedwczesnego finału. Zwycięzca tej rywalizacji w finale zmierzy się z lepszym z pary SPR Pogoń Szczecin – Energa AZS Koszalin. Niezależnie od wyniku tego spotkania, w wielkim finale zdecydowanym faworytem będzie Zagłębie lub Perła. – Wygrana w półfinale nie daje nikomu Pucharu. Finał to będzie jeden mecz, więc wszystko może się zdarzyć. Puchar Polski to kolejne trofeum, które

chcemy odzyskać, dlatego na mecz z Perłą musimy rzucić wszystkie karty, bo w tym roku nie ma systemu mecz i rewanż. Gramy jedno decydujące spotkanie i bardzo cieszymy się, że zagramy u siebie – powiedziała klubowej stronie Paulina Piechnik, szczypiornistka Zagłębia.

Obie ekipy w tym sezonie już dwa razy mierzyły się ze sobą w rozgrywkach Superligi. W pierwszej rundzie lepsze było Zagłębie, które wygrało we własnej hali 27:22. W rewanżu w hali Globus lepsza była Perła. Lublinianki triumfowały 28:23.

PERŁA NA ANTENIE

W najbliższych dniach MKS Perła aż trzykrotnie zagości na antenie TVP Sport. Publiczny nadawca pokaże konfrontacje mistrzów Polski z Energa AZS Koszalin (30 marca), EKS Start Elbląg (17 kwietnia) i Metraco Zagłębiem Lubin (23 kwietnia).

Środowe spotkanie jest określane mianem przedwczesnego finału



FOT. KRZYSZTOF MAZUR

Play-off coraz bliżej

ENERGA BASKET LIGAKOBIET Trzy dni odpoczynku i ponad 350 kilometrów do pokonania – zawodniczki Pszczółki Polski Cukier AZS UMCS Lublin odliczają już godziny do starcia z Arką Gdynia. Faworytem tego meczu będą koszykarki z Pomorza

KRZYSZTOF KURASIEWICZ

Kapitan „Pszczółek” Julia Adamowicz zapowiadała przed spotkaniem z Widzewem Łódź, że jej zespół jest nastawiony na trzy zwycięstwa na zakończenie rundy zasadniczej. Plan ten trzeba było jednak szybko zmienić, bo porażka po słabym występie przyszyła już w Łodzi (79:81). – Jestem rozczarowany tym spotkaniem. Tak to jest, jak się nie trafia 14 „osobistych” i tak słabo gra się w obronie. To, co musi się zmienić, to przede wszystkim koncentracja. Musimy się skupić na swojej grze od samego początku – mówi Wojciech Szawarski, trener akademicki z Lublina.

Przegrana z Widzewem niemal całkowicie przekreśliła szanse lublinianek na zajęcie miejsca wyższego niż ósme w tabeli Energa Basket Ligi Kobiet. Aby wyprzedzić InvestInTheWest Enea Gorzów Wielkopolski musiałaby się zdarzyć seria małych cudów: lubelski klub musiałby nie tylko wygrać swoje dwa ostatnie spotkania w rundzie zasadniczej z Arką i MKK (na dodatek każdy z nich różnicą ponad 100 punktów), ale także liczyć na

potknięcia rywala w meczach z Poznaniem i Gdańskiem. Scenariusz raczej niemożliwy do spełnienia. Akademicki muszą się więc oswoić z myślą, że – podobnie jak w ubiegłym roku – zagrają w pierwszej rundzie play-off z CCC Polkowice.

Prosto z Łodzi lublinianki pojechały nad morze. W Gdyni czeka je starcie z jedną z czołowych drużyn, czyli Arką. Podopieczne Gundarsa Vetry wygrały do tej pory 15 spotkań, w tym jedno z „Pszczółkami”. W lubelskiej hali MOSiR gdynianki wygrały 66:56. To było jedno z tych starć, które akademicki podzieliły sobie na pół – przez 20 minut grały na swoim poziomie, a przez pozostałą część spotkania popełniały nawet najprostsze błędy.

Liderką Arki jest tegoroczna rewelacja ligi – Emma Cannon. Amerykańska środkowa jest trzecią najlepszą punktującą ligi ze średnią 18,4 punktu (za Dominique Wilson z Widzewa i Brianną Kiesel). Do tego dokłada jeszcze ponad 9 zbiórek w każdym meczu. W połowie lutego do składu dołączyła kolejna wysoka zawodniczka Nia Coffey (16,2 pkt. i 8 zb.).

Bronią czwartego miejsca

PGNiG SUPERLIGA PIŁKARZY RĘCZNYCH W meczu rozegranym awansem Azoty Puławy zmierzą się dzisiaj o godz. 20.15 z MMTS Kwidzyn. Transmisję przeprowadzi stacja nSport+

Przed puławianami przedostatnia kolejka sezonu zasadniczego. Po meczu w Kwidzynie zostanie już tylko ciekawe spotkanie na swoim terenie z wicemistrzem kraju Orlen Wisłą Płock. Powodem przyspieszenia ligowego kalendarza jest udział Azotów w fazie grupowej Pucharu EHF. Na zakończenie tej rywalizacji puławianie

zmierzą się w sobotę (godz. 15) w hali Globus z jednym z najlepszych zespołów w Europie – THW Kiel.

Stawką środowego spotkania jest czwarta lokata w PGNiG Superlidze. W weekend piąty w tabeli Gwardia Opolo przegrała w Lubinie z Zagłębiem 19:26. Tym samym nadal traci do puławian dwa punkty. Na dwie kolejki przed końcem

ma jeszcze matematyczne szanse na przeskoczenie Azotów. Czwarte miejsce na koniec sezonu zasadniczego daje przywilej rozegrania decydującego meczu w fazie play-off na własnym terenie, a właśnie z Gwardią przyjdzie Azotom zagrać na tym etapie.

Korespondencyjny pojedynek obu zespołów toczyć się będzie do ostatniej kolej-

ki. Teoretycznie łatwiejszych rywali mają gwardziści, którzy zmierzą się w weekend z Górnikiem Zabrze, a następnie z zajmującą ostatnie miejsce Arką Gdynia. Zarówno MMTS, jak też Orlen Wisła, z którymi zagrają Azoty, prezentują wyższy poziom sportowy. W pierwszym meczu Azoty zwyciężyły 26:17.

(GROM)

Już w czwartek 4 kwietnia z Dziennikiem Wschodnim

DZIENNIK ŻUŻŁOWY

sezon 2019

składy ★ terminarze ★ wywiady ★ ciekawostki ★ wszystko o Speed Car Motor Lublin



Pink Punk Tour

MUZYKA W niedzielę, 31 marca, w ramach trasy koncertowej „Pink Punk Tour” w Lublinie wystąpi Agnieszka Chylińska. Artystka zaśpiewa na scenie Klubu 30 (ul. Jasna 7) o godz. 19.

Agnieszka Chylińska od 1994 do 2003 roku była wokalistką zespołu O.N.A. Od 2009 roku prowadzi działalność solową. Była wielokrotnie nagradzana i nominowana do najważniejszych nagród jako najlepsza wokalistka i autorka tekstów.

Jej najnowszy album, „Pink Punk”, ukazał się 26 października ubiegłego roku i w bardzo szybkim tempie pokrył się złotem.

Bilety na koncert kosztują od 79 do 109 złotych, a dostępne są m.in. na empikbilety.pl.



DAD

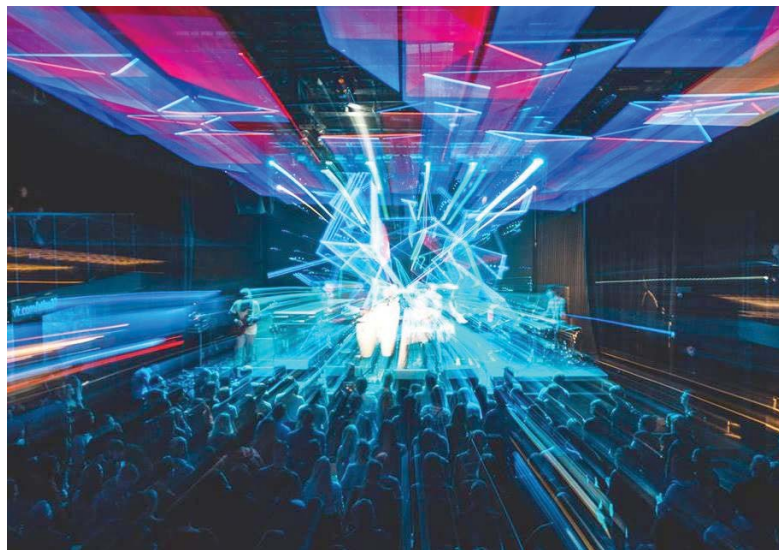
Lublin Jazz: Atomic Simao

KONCERT W sobotę, 30 marca, o godzinie 21 w Centrum Kultury w Lublinie (ul. Peowiaków 12) wystąpi ukraińska grupa łącząca rock z jazzem.

Formacja Atomic Simao powstała w Kijowie w 2015 roku. Na swoim koncercie ma cztery albumy. Ich kompozycje i sposób grania przywołują od razu pozytywne skojarzenia z dokonaniem Cinematic Orchestra czy Tortoise, a jeśli porównać ich do polskich artystów, najbliższym im do stylu Contemporary Noise Sextet - przekonują organizatorzy.

Bilety: 15 złotych.

DAD



FOT. MATERIAŁY PROMOCYJNE



FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Cyrkowe Spektrum

WYDARZENIE 30 marca o godzinie 18 w Centrum Kongresowym UP (Lublin, ul. Akademicka 15) rozpocznie się pokaz programu nowego cyrku „Spektrum” w wykonaniu kolektywu LŁ działającego

w ramach Fundacji Sztukmistrz.

Co czeka na widzów? Będą akrobacje, teatr, żonglerka, pantomima i iluzje optyczne. Czterech artystów zaprezentuje na scenie całe spektrum cyrkowych możliwości.

- Tym co wyróżnia przedstawienie, to duża dawka humoru, dynamizm i różnorodność w połączeniu z przemyślaną grą gestów i ukrytych znaczeń, stanowi treść uniwersalną w odbiorze, skierowaną zarówno do młodszego

jak i starszego widza - zachęcają organizatorzy.

Bilety w cenie 20-40 złotych dostępne na kupbilecik.pl, panbilet.pl, ewejsciowki.pl oraz przed wydarzeniem w kasie Centrum Kongresowego.

DAD

Wyprawa do Śródziemia

GRAMY To ma być „gra dla czytelników, którzy zostają graczami”. Niemieckie studio Daedalic Entertainment ogłosiło wczoraj nawiązanie współpracy z Middle-earth Enterprises. Jej efektem będzie gra The Lord of the Rings: Gollum.

- Tytuł będzie koncentrował się na historii Władcy Pierścieni i, podobnie jak w przypadku innych gier



FOT. DAEDALIC ENTERTAINMENT

studia, skupionych na bohaterach i opowieściach okraszonych bogatą i sugestywną grafiką, Daedalic podejmuje się tworzenia

gier dla czytelników, którzy zostają graczami - komentuje w oficjalnym komunikacie Fredrica Drotos z Middle-earth Enterprises. - Niecierpliwie będziemy oczekiwać premiery tej narracyjnej, przygodowej gry od Daedalic Entertainment, która wpisuje się w złożony, głęboko znany świat Śródziemia autorstwa J.R.R. Tolkiena.

- Opowiadamy historię Golluma z wcześniej niespotykanej w żadnym innym medium perspektywy, jednocześnie pozostając wiernymi legendarnym powieściom J.R.R. Tolkiena - dodaje Carsten Fichtelmann, dyrektor generalny i współzałożyciel Daedalic.

Premiera została zaplanowana na 2021 rok.

(RAD)



FOT. FOOD NETWORK

SMACZNEGO Daria Ładocha wraz z córeczkami Laurą i Manią uwielbiają gotować. Potrafią wyczarować prawdziwe cuda z prostych i szybkich przepisów. W pierwszym odcinku nowej serii programu „Pa-

tenciary”, Daria Ładocha przedstawi przepisy na ciasta i desery. Będzie też tort, który po przekrojeniu tworzy szachownicę.

PREMIERA: w niedzielę, 7 kwietnia, o godzinie 13.45 na antenie Food Network.

kartka z kalendarza 27 marca

1917
premiera opery „Jaskółka” Giacomo Pucciniego

1957
27. ceremonia wręczenia Oscarów. Za Najlepszy Film Akademia uznała „Na nabrzeżach” Sama Spiegela

1963
urodził się Quentin Tarantino, amerykański scenarzysta i reżyser

1967
premiera 1. odcinka serialu „Klub profesora Tutki” w reżyserii Andrzeja Kondratiuka

1969
NASA wystrzeliła marsjańską sondę Mariner 7

1976
Michel Platini zadebiutował w piłkarskiej reprezentacji Francji

1994
dokonano oblotu samolotu wielozadaniowego Eurofighter Typhoon

3

Oscary (Najlepszy Film, Najlepszy scenariusz adaptowany i Najlepszy aktor pierwszoplanowy - Marlon Brando) zdobył podczas 45. ceremonii wręczenia Oscarów, która odbyła się 27 marca 1973 roku, film „Ojciec Chrzestny” w reżyserii Francisca Forda Coppoli